

WYKONANIE NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miesięcznie we

Lwowie 4 zł 50 gr.

W dostawę do do-

mu i w całej

Polsce przesyła

się pocztową 4 zł

80 gr., zagranicą

miesięcznie 6

50 gr.

Dla urzędników

państw. i nau-

czycieli miesię-

cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

WINA stołowe i kuracyjne poleca F-a „ZAKOPANE“ Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka 24 — Sapięhy 25

O program na dzień powszedni.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 15 lipca.

Zniecierpliwienie, jakie towarzyszyło w opinii publicznej pierwszym chwilom po przewrocie majowym, a skierowane przeciwko tolerowaniu na czas dłuższy niezdolnego do życia Sejmu — przekształciło się już w zdecydowaną niechęć. Już teraz w szerokie warstwy społeczeństwa nie pytają, co uchwałił Sejm, już nikogo prawie nie obchodzi treść rozpraw sejmowych. Teraz wszyscy mają przekonanie, że potrwa to jeszcze kilka tygodni, że Sejm walcząc przedłożenia rządowe, uchwali rządowi wszystko, czego mu potrzeba, a sam spokojnie pójdzie na spoczynek.

Obrady sejmowe nad zmianą Konstytucji, gdyby doszły do skutku w innych warunkach, stanowiłyby niewątpliwie dziedzinę walk i sporów, od których huczałby cały kraj. Teraz wiadomo, że to się dokonać musi, że to jest nieuniknione, więc też wszyscy czekają tylko na efekt końcowy, z góry wiadomy.

To też Sejm obraduje w zaciśnięciu. Zrobi w najbliższych dniach swoje. Rząd, obdarzony władzą, którą uzyskał z rąk Prezydenta, otrzyma teraz niezbędne instrumenty pełnej aktywności, stanie do pracy, którą w wielu dziedzinach należy rozpocząć od podstaw. Już teraz rozlegają się tu i ówdzie utyskiwania, że w wyniku doraźnych prac rządu jeszcze nie widać. Nie można zaprzeczyć, że rząd jeszcze nie ujawnił w czynach swego wielkiego programu, który byłby już zrealizowany we wszystkich dziedzinach z widocznym skutkiem.

Na ten program przyjdzie czas, gdy rząd pozbedzie się kłopotów, związanych z przeprowadzeniem w Sejmie zmian konstytucji i pełnomocnictw.

Ale już w okresie dwóch miesięcy rządów premiera Bartla dokonano wiele.

Nie zapominajmy, że rząd, dzięki — co prawda dobrej koniunkturze — przełamał inercję finansową i ma możliwość ukształtowania kursu dolara według dowolnego poziomu. W dziedzinie finansowej, będącej niewątpliwie ostoją zdrowia Państwa, weszliśmy na drogę pomyślną. Czyż to nie jest sukces wielki? Ale na tem nie koniec. Odłogiem leży sprawa gospodarczych stosunków w Państwie. Grzeszyliśmy dotychczas wielkiem lekceważeniem sobie tych zagadnień. Poprostu krojono sobie co tydzień niemal nowe programy odpowiednio do kierunku społeczne-

Olbrzymi wzrost zapasów walut i złota w Banku Polskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lipca.

Bilans Banku Polskiego na dzień 10 lipca b. r. wykazuje dalszy świetny rozwój. Zapas walut i dewiz wzrósł w ciągu 5 dni o olbrzy-

mia sume 16,245 tysięcy złotych. — Wzrósł również zapas złota o 136 tysięcy zł. — Obieg banknotów podniósł się o 7,979 tysięcy złotych.

—XO—

Program najbliższych prac Sejmu.

Warszawa, 16. 7. (AW). Przed plenarnym posiedzeniem Sejmu zebrał się w gabinecie Marszałka Rataja konwent seniorów. Postanowiono, że 16 i 17 b. m. poświęcone będą wyłącznie II-mu czytaniu i głosowaniu projektu zmian Ustawy Konstytucyjnej, natomiast dyskusja nad pełnomocnictwami dla Rządu i

głosowanie nad tym projektem przeprowadzone będzie w poniedziałek i wtorek, przy czym premier weźmie czynny udział w dyskusji. III-cie czytanie obu projektów ustaw pomiędzy którymi zadecydowano nie ustanawiać funkcji nastąpi prawdopodobnie w sobotę przyszłego tygodnia.

—XO—

Gwałtowna zwyżka akcji w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lipca.

Na rynku walutowym sytuacja bez zmiany. Natomiast na giełdzie

akcyjnej panuje olbrzymie ożywienie. Akcje przy dużym popycie gwałtownie zwyżkują.

—XO—

Odprawa oficerów sztabu gen. u Marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lipca.

Dziś o godz. 11 rano rozpoczęła się u ministra spraw wojsk., Marszałka Piłsudskiego odprawa wyższych oficerów Sztabu Generalnego, wzywanych imiennie. M. i. biorą udział w odprawie pułkownicy S. G.: Anders, Przewłocki, Jagmin - Sadowski, Arciszewski, Skrzyński, Stachiewicz, Wieniawa - Długoszewski, Błęszyński i Paszkiewicz.

Odprawa ma na celu zapoznanie wyższych oficerów Sztabu Generalnego z planem pracy na przyszłość. Jak widać z listy uczestników, w odprawie uczestniczą oficerowie, — którzy w czasie walk majowych brali udział na kierowniczych stanowiskach po obydwu stronach walczących.

—OO—

go, reprezentowanego przez chwilowych władców. Ciągłości gospodarczej nie miałśmy. Co więcej, kierowano się u nas uprzedzeniami demagogicznymi, zwróconymi raz przeciwko tej lub innej gałęzi przemyślni, to znów przeciwko wsi, ale nie próbowano zdobyć się na program, któryby umiał pogodzić interesy warstw gospodarczych z interesami państwowymi. Nie było u nas autorytetu państwowego, który umiałby narzucić samolubnym a ciasnym „sferom gospodarczym“ elementarnego zrozumienia interesów Państwa.

Wszystko, co w tej dziedzinie próbowano czynić dotychczas, raczej ośmieszało Państwo, niż pomagało interesowi ogólnemu. Pierwsze przejawy działalności w tym kierun-

ku już widzimy. Rząd przeprowadził niełatwą, a zwycięską walkę z baronami węglowymi na Śląsku i zmusił ich do obniżenia wygórowanych cen węgla.

Rząd obecny dysponuje nieznaną dotychczas w Polsce siłą; ma możliwość czynić, co uważa za wskazane, nie oglądając się na partyki. Możliwość tę pogłębia jeszcze bardziej zmiana Konstytucji. Teraz przyszedł czas na opracowanie jednolitego planu działania. Rząd ma w swym ręku możliwość pracy. Inicjatywy jego nie krepuje już żadna przeszkoda.

Spółeczeństwo oczekuje, że rząd z całą energią i młodzieńczą brawurą przystąpi do spełnienia tych zadań ogromnych, do których został powołany.

Wręb.

Ważna konferencja marszałka Piłsudskiego z prem. Bartlem.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 16 lipca.

Marszałek Piłsudski odbył dziś o godz. 10-tej rano ważną konferencję w sprawach państwowych, z premierem Bartlem.

—OO—

Ekspose prem. Bartla

w poniedziałek.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 16 lipca.

Rozpoczęte dziś obrady Sejmu nad projektem zmiany Konstytucji wielkiego zainteresowania nie wywołały. Obrady toczą się w tempie normalnem.

Zapowiedziane ekspose prem. Bartla będzie wygłoszone w związku z toczącą się dyskusją nad projektem zmian Konstytucji i ustawy o pełnomocnictwach — w poniedziałek.

—OO—

Z. L. N. WOBEC PROJEKTÓW ZMIAN KONSTYTUCJI.

Warszawa, 16. 7. (AW). Z. L. N., który obradował wczoraj nad sytuacją polityczną zaakceptował na posiedzeniu pełnego klubu parl. stanowisko zajęte przez przedstawiciela Z. L. N. na Komisji konstytucyjnej.

—OO—

Spadek cen hurtowych w Warszawie.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 16 lipca.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w Warszawie wykazuje w tygodniu ubiegłym 3,9 procent niżki. Ponieważ niżka ta za pierwszy tydzień lipca b. r. wynosi 2,8 procent, obniżka cen hurtowych w pierwszej połowie b. m. wynosi łącznie 7,5 procent.

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych we Lwowie, Krakowie i Warszawie 9.22.

Zurych urzędowy. Warszawa 56.00; N. Jork 5.16 i trzy ósme; Londyn 25.11 i pięć ósmych; Paryż 12.30; Wiedeń 73.60; Praga 15.30; Włochy 17.35; Belgia 11.85; Budapeszt 0.72.27 i pół; Holandia 207.45; Oslo 113.15; Kopenhaga 136.82 i pół; Sztokholm 138.40; Bukareszt 2.39; Berlin 122.92 i pół; Belgrad 9.12.

Pogiedła nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86.43; Paryż 2.46 i jedna czwarta; Wiedeń 14 i jedna ósma; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.36 i pół; Belgia 2.31; Budapeszt 0.14 i jedna ósma; Szwajcaria 19.37; Helsingfors 2.52; Oslo 40.19; Kopenhaga 21.92; Sztokholm 26.51; Hiszpania 26.79; Bukareszt 15.80; Berlin 0.46 i pół; Belgrad 23.81.

„Co dalej?“

Paradoksalne „paradoksy“ p. St. Grabskiego na temat przyczyn przewrotu majowego.

Lwów, 17 lipca.

Były minister oświaty p. Stanisław Grabski, umieścił na łamach „Gazety Porannej Warszawskiej“ artykuł p. t. „Co dalej?“, w którym stara się przedstawić obecną sytuację polityczną jako obfitującą w szereg paradoksów:

Wedle p. Grabskiego, paradoksem jest, że żądanym przez rząd Marszałka Piłsudskiego zmianom Konstytucji, przeciwdziałają się stronnictwa, które sekundowały zamachowi majowemu. Paradoksem jest również, że rząd, który powstał z zamachu dokonanego pod hasłem rozwiązania Sejmu, domaga się od tego Sejmu najważniejszych reform Konstytucji. Dalszym paradoksem jest „trzysta zabitych i tysiąc rannych, po to, by Prezydentem Rzeczypospolitej był zamiast St. Wojciechowskiego, prof. Mościcki, premierem zamiast p. Witosa poseł Bartel, a ministrem spraw wojskowych zastępca Marszałek Piłsudski“.

P. Stroński wymienia jednym temem jeszcze kilka „paradoksów“, jak: popieranie Strzelca, tworzenie organizacji zawodowej podoficerów i t. d., aby politycznie zapytać:

„...Jaki był cel zamachu? Cemu Marszałek Piłsudski stawiał swą kandydaturę na Zgromadzeniu Narodowym, a wybrany przez nie, nie przyjął stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej? Cemu nie bierze on jawnej odpowiedzialności za rząd, którego jest dyktatorem? Dlaczego rząd, domagający się zasadniczej zmiany stosunku praw Sejmu do praw Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu, by walki stronnictwa nie hamowały pracy państwowo-twórczej; pomija miłoznaniem zmianę ordynacji wyborczej, niezbędną dla podniesienia myśli państwowej w Sejmie? Jak

jest cel gwałtownie dokonanych przemian w Ministerstwie wojny? Jaki jest program polityki zagranicznej rządu? Cemu rząd, który początek swój bierze ze zbrojnego zamachu nie przedstawi Sejmowi, czy w inny jakis sposób narodowi: dokąd chce on Polskę prowadzić, do jakich chce ją wieść zadań, których osiągnięcia było niemożliwe bez wojny domowej i podeptania żołnierskiej przysięgi?...”

W rezultacie autor dochodzi do takiego wniosku:

„...Nie, niema żadnej analogii między zamachem majowym Marszałka Piłsudskiego, a „marszem na Rzym“ iaszystów, czy 18 brumaire Napoleona.

Paradoksy zaś, w których dziś widać się państwowe życie Polski, są skutkiem tego właśnie, że przewrót majowy był tak nieoczekiwany przez naród, bo niepotrzebny, bezcelowy, nieprzygotowany ani przez nową ideę państwową, ani przez obiektywną sytuację państwa niespodzianką.

Wobec paradoksów tych zadaje sobie wielki pytanie: czy Marszałek Piłsudski wie sam, czego chce?“

Konkluzją tego artykułu jest twierdzenie, że „opinia narodowa musi sama sobie zadać pytanie, wyjaśnić sprzeczności dezorganizujące myśl i pracę państwową...“

Zdaje się, że p. St. Grabski, sam zechce zastąpić w tem „rozwikłaniu“ „opinie publicznej“, albowiem nastąpić ma w tej sprawie szereg artykułów w tym cyklu: „Co dalej?“.

Dlatego i my oczekamy „co dalej“ i odkładamy omówienie treści tych artykułów na później.

KAWA RIEDLA 1140

—XOX—

Z prasy ruskiej.

Polityka i wódka. — Gorzka prawda i bolesne memento.

Lwów, 17 lipca.

„Dito“ zamieszcza korespondencję z Paryża p. t. „Polityka i wódka“, w której W. Lewicki omawia kwestję alkoholizmu we Francji, Ameryce i Polsce. Stosunki i wzajemna sympatja Francji i Ameryki — jak stwierdza autor — znacznie w ostatnich czasach ochłodziły. Główną, bezpośrednią przyczyną tej zmiany są długi Francji, wobec Stanów Zjednoczonych, a pośrednią — prohibicja amerykańska.

„Czem ma Francja spłacić dług Ameryce? — czytamy w „Dito“. — Perfumami i pudrami? Damskimi modami? Zapewne, także niemi, ale one są nieznaczoną pozycją w obrocie handlowym Francji. Wszelakóż jednak samymi kremami i spodniczkami Francja i za 1000 lat nie spłaciłaby miliardów dolarów Ameryce. A win i likierów Ameryka nie przyjmuje...“

Zaznaczywszy, że francuskie wyroby, alkoholowe — z wyjątkiem lekkich win — są prawie wyłącznie przeznaczane na wywóz (z czego znaczna część wpływa do Polski), i że pilaństwo we Francji prawie nie istnieje, a widok pijanego na ulicach Paryża jest rzeczą wyjątkową — porównuje autor te stosunki z panującymi u nas obyczajami. Stowa

przykre i bolesne — tem bardziej, że prawdziwe:

„Podcinające ducha piwo i poniżająca człowieka wódka — to straszne zmyły takich krajów, jak Polska i Rosja. Poczyniły one w tych krajach i dalej czynią nieskończone spustoszenia, osobiwie w warstwie inteligentnej. Nie można bez szkody dla ogółu narodu kończyć każdego posiedzenia partyjnej organizacji, wydziału, rady nadzorczej — w „hardelkach“, na zalewaniu gardła wódkami i wlewaniem bez miary piwem. To amen wszelkiej duchowej inicjatywy. To niweczenie młodych rekrutów danej organizacji. To przyczyna ideowej martwoty. To jedno ze źródeł kulturalnych, politycznych, można powiedzieć, narodowych nie-szczęść tak Warszawy, jak i Piotrogródu“.

UCHWAŁY KOŁA ŻYDOWSKIEGO.

Warszawa, 16. 7. (AW). Koło Żydowskie uchwaliło na posiedzeniu, które skończyło się wczoraj późno w nocy głosować za pełnomocnictwami dla rządu a przeciw zmianom Konstytucji z wyjątkiem art. upoważniającego Prezydenta do rozwiązania Sejmu.

—OO—

Dyskusja nad zmianą Konstytucji.

Warszawa, 16. 7. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, Izba przystąpiła do sprawozdania komisji konstytucyjnej o rządowym projekcie ustawy i wnioskach poselskich w sprawie zmiany Konstytucji.

Sprawozdawca poseł Chaciński podniósł, że konieczność zmiany Konstytucji oddawna była odczuwana przez opinię publiczną. Zagadnieniami zmiany Konstytucji nie mógł obecny Sejm potraktować zbyt obszernie, gdyż brak mu na to czasu, i co ważniejsze nie jest on to tego odpowiedni, będąc u schyłku swej działalności. Następnie referent przedstawił znane już uchwały komisji, omawiając je szczegółowo, poczem referował ustawę o pełnomocnictwach.

Następnie rozpoczęła się

DYSKUSJA,

w czasie której pierwszy zabrał głos imieniem Z. L. N. poseł Kutopczyński. Mówca oświadczył, iż stronnictwo jego ustosunkuje się do proponowanych zmian rzeczowo, odnosi się jednak krytycznie do ustawy o pełnomocnictwach.

Poseł Niedziałkowski (P. P. S.) podziela pogląd, iż Konstytucje współczesne muszą być przebudowane pod bardzo wielu względami i że doktryna liberalna nie wystarcza dla nowszych ustrojów państwowych. Omówiwszy proponowane zmiany mówca oświadcza: Byliśmy gotowi dać rządowi pełnomocnictwa w ścisłym związku z rozwiązaniem Sejmu i pod jednym jeszcze warunkiem. — Musimy się domagać jasnej odpowiedzi, czy rząd obecny w całości stoi przy dotychczasowej pokojowej polityce zagranicznej. Będąc bezwzględny zwolennikiem demokracji parlamentarnej, mówca jest zdania, że tylko drogą parlamentarną dojść można do zmiany ustroju społecznego i gospodarczego.

Po przerwie pierwszy zabrał głos imieniem Zjednoczenia niemieckiego poseł Kronig. Mówca kategorycznie wypowiedział się przeciw zmianom proponowanym przez komisję, które — jego zdaniem — godzą w równoprawienie obywatelskie. W szczególności dotyczą tego: skreślenie postanowienia, że wybory do Sejmu i Senatu odbywają się systemem stosunkowym, podniesienie cenzusu wieku, przy głosowaniu do obu izb, zmiana artykułu dotyczącego niety-

kalności poselskiej. Oświadcza się, że za upoważnieniem Prezydenta do rozwiązania Sejmu.

Poseł Schreiber zajmuje co do większości zmian proponowanych przez komisję na ogół stanowisko analogiczne do stanowiska posła Kroniga. W końcu wypowiada się przeciw prawu dekretowania dowodząc, że nadanie tego prawa władzy wykonawczej, mogłoby dać znowu przewagę biurokratyzmowi.

Poseł Błażejewicz (Ch. D.) broni projektu opracowanego przez komisję konstytucyjną, polemizując w tym względzie z wywodami mówców poprzednich.

Poseł Bagiński (Wyzw.) uważa, że realne jedynie zmiany proponowane przez rząd. Poprawki zaś wysunięte przez niektóre stronnictwa traktuje jedynie jako demonstrację. Oświadcza się zasadniczo za zmianami proponowanymi przez rząd, proponuje pewne poprawki, a w szczególności, aby z pod prawa dekretowania wyłączyć zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, oraz ordynację wyborczą i organizację samorządów.

Poseł Bonn (Niezal. Partja Chł.) oświadczył, że głosować będzie przeciw zmianom Konstytucji.

Poseł Chruści (Ukr.) dowodził, że proponowane zmiany Konstytucji znoszą zasady demokracji parlamentarnej w Polsce i są szczególnie wymierzone przeciw mniejszościom narodowym. Oświadcza się przeciw ustawie.

GOŚCINNY WYSTĘP MONARCHISTY.

W końcu dzisiejszego posiedzenia zabrał głos poseł Cwiakowski, który na wstępie stwierdził, że przemawia jako jedyny przedstawiciel monarchistycznej organizacji włościańskiej. Krytykując ostro obecny Sejm oświadczył, że monarchistyczna organizacja włościańska, wysuwa hasło dziedzicznej władzy królewskiej. — Zamiast Senatu, powinna być Izba Gospodarcza, a rządzić powinni fachowi ministrowie, odpowiedzialni przed królem. Kończąc oświadczył, że głosować będzie za wzmocnieniem władzy wykonawczej.

Na tem obrady przerwano do jutra godzina 10 rano.

—XOX—

Monarchiści polscy zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Warszawa, 16. 7. (AW). Min. Spr. Wew. odmówiło Zjednoczeniu Monarchistów Polskich rejestracji stowarzyszenia motywując to w ten sposób, że cele Zjednocz. Monarch. mogą zagrażać bezpieczeństwu i po-

radkowi publicznemu.

Statut Z. M. przesłany do zatwierdzenia Min. Spr. Wew. podpisał poseł Stefan Dąbrowski, p. Dzierżogowski i adw. Objezierski.

—OX XO—

Wywiad z gen. Primo de Rivera.

Paryż, 16. 7. (PAT). Dzienniki zamieszczają wywiad z Primo de Rivera, który zaznaczył, że wojska hiszpańskie zajmują tereny Riffienów bez poważniejszego oporu, a dalej zaznaczył, że dyrektorjat zamierza przystąpić niebawem do organizacji na tych ziemiach parlamentu na podstawie gospodarczej.

W dalszym ciągu swego wywiadu Primo de Rivera zaprzeczył pogłoskom, jakoby Hiszpanja czuła się urażona z powodu tego, że nie sama

decydowała o losie Abd-el-Krima.

W sprawie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów Hiszpanja nadal podtrzymuje swe żądanie. Przed wrześnie nie nie uczynimy — mówił Primo de Rivera — a dalsze nasze postanowienia zależeć będą od dyspozycji zgromadzenia genewskiego. Inny dziennik stwierdza, że Primo de Rivera potwierdził wiadomość, iż Briand przyrzekł Hiszpanji swe poparcie w Lidze Narodów.

—O—

Pod znakiem czasu.**WOJENNY ZABYTEK.**

Lwów, 17 lipca.

Miło stwierdzić, że miasto nasze nabiera coraz świeższego wyglądu dzięki gorliwemu odnawianiu fasad domów, którego dokonano już w wielu realnościach.

Niezawodnie ruch w tym kierunku będzie nadal jeszcze żywszy wobec zapewnienia kredytów na ten cel ze strony gminy dla właścicieli domów.

Miasto, nie grzeszące naogół czystością, zyskało wiele pod tym względem, a dodatnią stroną jest, że większość odmalowanych kamienic, ubrała się w szatę białą.

Ślady wojny ukraińskiej w postaci szczerb w murach i gzymsach, coraz bardziej zanikają. Jednym z nielicznych już takich zabytków, jest gmach Uniwersytetu przy ul. Marszałkowskiej, na którego ścianach widnieją jeszcze niezliczone dziury po kulach karabinowych. Należałoby odnowić zaniedbaną fasadę budynku, który stanie się wtedy prawdziwą ozdobą pięknego fragmentu miasta. Wszak mamy dość innych pamiątek bohaterskich walk Lwowa, by nie odgrywały tej roli szpetne rany.

Można jednak mieć nadzieję, że gmach posejmowy uzyska wkrótce schludny wygląd zewnętrzny, gdyż wewnątrz poczyniono już korzystne zmiany, jak n. p. odnowienie auli, dawnej sali sejmowej i przystosowanie jej na użytek wszechniczy.

(m.)

KRÓLOWA RUMUŃSKA JEDZIE DO AMERYKI.

Wiedeń, 16. 7. (PAT). Królowa rumuńska Marija postanowiła odbyć podróż do Ameryki. Opuści ona Europę w dniu 8 września. Z N. Jorku uda się do Seattle w stanie Waszyngton, gdzie będzie gościem pewnego bogatego Amerykanina, Lilla. Podróż do Europy nastąpi w grudniu. W podróży tej towarzyszyć będzie królowej ks. Helena, dwie damy dworu oraz adiutant wojskowy.

J. KESSEL

Śmietnik.

(Tłumaczył S.).

(Dokończenie).

Jednego ranka ledwie zebrała siły, by się podnieść; nie wychodziła już od tygodnia sprzedawszy jedyną parę bucików. Było pogodnie; słońce kładło na śniegu błękitne cienie, okna iskrzyły się od mrozu, ale w pokoju było tak zimno, że Anna Wasiliewna bała się dotknąć swego żelaznego łóżka, które piekiło jak kłopia woda.

Musi iść, bo inaczej zginie z zimna i głodu. Owinęła nogi wąską opaską i poszła na plac targowy. Wiedziała dobrze, że nic tam nie dostanie, lecz jakiś ciemny instynkt pędził ją tam, gdzie można było kupić makę sypką jak śnieżny piasek, kukurudzę i ziemniaki. Na placu zauważyła szczególny ruch. Liczni kupujący targowali się z mniejszą zaciekleścią. Chłopi mieli na plecach worki cięższe niż zwykle a do ich wyższości szydłowej mieszał się dziś pewien

APOLLO	Wielki podwójny program	APOLLO
WAMPIRZYCA		
Konflikt małżeński. W głównej roli Agnes Aires		
DEMON NAMIĘTNOŚCI		
Dramat podupadłej arystokratki. W gł. roli ALICE TERRY. 2340		

Groźba zamknięcia Uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa, (Tel. wł.)

Senat Uniwersytetu warszawskiego uznał jednogłośnie za niemożliwe prowadzenie Uniwersytetu w roku 1926/7 w warunkach dotychczasowych a to z powodu braku środków na pokrycie wydatków koniecznych.

Skromny preliminarz budżetowy Uniwersytetu Warszawskiego nar. b. przewidywał sumę wydatków 2.731.701 zł. Preliminarz ten ze względu na skreślenia oszczędnościowe został w porozumieniu z minist. oświaty ograniczony do 1.074.211 zł.

Niestety i ten skromny budżet nie jest przez Ministerstwo oświaty wykonany. Wprowadzono daleko idące ograniczenia i oszczędności: W pracowniach zamienia się droższe preparaty tańszymi, niektóre zakłady nie przyjmują prac magistrów i t. d.

UNIwersYTET TONIE W POWODZI DŁUGÓW I NIEZAPŁACONYCH RACHUNKÓW.

Elektrownia grozi odcięciem dopływu prądu. Cały szereg pracowni wypadłoby już dawno zamknąć, gdyby nie pomoc niektórych kierowników, którzy z własnej kieszeni wykładają na pokrycie rachunków za dostarczone preparaty i chemikalia.

Sześćdziesiąt zakładów doświadczalnych oraz czterdzieści dziewięć seminarjów otrzymało w ciągu ubiegłego półrocza 54.500 zł. zamiast preliminowanych w budżecie 180 tys. dla prowadzenia prac pedagogicznych.

Zamiast rozpoczęcia przygotowań do przyszłego roku akad. Senat Uniwersytetu jest zmuszony

do zamknięcia największego w Polsce, bo liczącego 10 tys. studentów Uniwersytetu.

Bez pokrycia długów, bez zobowiązania się przez ministerstwo oświaty całkowitego i regularnego wykonywania budżetu nie może być mowy o normalnem rozpoczęciu nowego roku. Do 1-go września wszystkie te sprawy finansowe muszą być bezwarunkowo załatwione. Inaczej bowiem biura Uniw. nie otworzą 15-go września zapisów dla nowostępujących i nie będą odnawiały zapisów dawnych studentów.

Warszawa, 16. 7. (AW). Krające od dłuższego czasu pogłoski o zamierzonej przez Senat Uniwersytetu warsz. likwidacji Uniwersytetu w razie gdyby rząd nie przyszedł z pomocą potwierdzają się. Na ostatniem posiedzeniu Senatu Akad. uchwalono przedstawić Min. Oświaty minimalne warunki, których nieuwzględnienie pociągnęłoby za sobą wszczęcie akcji likwidacyjnej Uniw. warsz.

JAKA KARA GROZI GEN. MALCZEWSKIEMU?

Warszawa, (Tel. wł.) B. minister spraw wojsk. oskarżony został z §§ 121 i 122 wojsk. kodeksu karnego. Pierwszy z tych paragrafów przewiduje karę do 2 lat a drugi do 3 lat twierdzy lub więzienia.

SAMOBÓJSTWA SPEKULANTÓW WALUTOWYCH.

Paryż, 16. 7. (PAT). „Matin” donosi z Brukseli, że od niedzieli 4 spekulantów giełdowych, grających na niżkę franka, popełniło samobójstwo.

Obniżenie cen w fabrykach łódzkich.

Łódź. (Tel. wł.) Hurtownicy na rynku barwełnianym obniżyli ceny towarów białych, Zefiry, rypsy i inne towary letnie sprzedawane są taniej i wyłącznie na weksle. Wszystkie fabryki przygotowują się energicznie do sezonu zimowego.

GEN. OSIŃSKI INSPEKTOREM ARMJI W KRAKOWIE.

Kraków, (Tel. wł.) Inspektorem armji w Krakowie po gen. Szeptycykim, który przeszedł na emeryturę, ma zostać gen. Osiński.

ZAKOŃCZENIE MANEWRÓW LITEWSKICH.

Wilno, 16. 7. (AW.) Donoszą tu z nad granicy litewskiej, iż zakończyły się tam manewry armji kowieńskiej z udziałem 2 dywizji piechoty, brygady kawaleryjskiej i artylerji. Manewry te, które odbywały się w okolicy Oran miały za zadanie przygotowanie armji litewskiej do ewentualnych ruchów przeciwko Wilnu.

OBRONA GEN. ZAGÓRSKIEGO.

Warszawa, 16. 7. (AW). Obrony aresztowanego gen. Zagórskiego podjął się adwokat Szarbachowski, b. wojskowy sędzia do spraw szczególnej wagi. P. Szarbachowski powrócił dziś do Warszawy z Wilna, gdzie porozumiewał się z oskarżonym i omawiał szczegóły obrony.

SLYNNE GWIAZDY FILMOWE W WARSZAWIE.

Warszawa, 16. 7. (AW). Dnia 17 b. m. przybywa do Warszawy znany artysta kinowy Douglas Fairbanks z żoną, słynną Mary Pickford. Po dwudniowym pobycie w Warszawie goście amerykańscy udadzą się do Moskwy.

RZĄD NIEMIECKI NAŁOŻYŁ PODATEK NA POLSKICH ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.

Berlin, (Tel. wł.) Na robotników sezonowych z Polski rząd niemiecki nałożył podatki, które ściągane będą z zarobków przy wypłatach.

pozór łagodności. Żywność była obojętna i bardziej rozmaita a gdy Anna Wasiliewna spostrzegła jakiegoś człowieka niosącego ostrożnie pod futrem geś, przypomniała sobie, że Boże Narodzenie musi być blisko.

Piekące nogi nie dozwalały jej stać na miejscu, błądziła więc między grupami. Było tu dziwne zmieszanie wszystkich stanów, wszystkich ras. Komuniści Chińczycy przechadzali się spokojnie, ubrani w skórę, z długimi fajkami w ustach; kobiety o delikatnych rękach i białych wargach proponowały na sprzedaż futra, medaljony, serwety. Jakaś chłopka zawiesiła na szyi zamiast krzyża trzy zegarki, na ręce, na których iskrzyły się w słońcu drogie kamienie. Na każdej twarzy widać było chciwość i niepokój. Targ był tolenowany, lecz uzbrojony i mógł sprowadzić karę śmierci. Toteż najłustszy drób i najlepsza mąka były przeznaczone dla tajnych agentów, którzy przechodzili przed kramami z dumnie wzdrygniętą miną w towarzystwie swych przyjaciółek wymalowanych i pokrytych diamentami. Strach i chciwość, nędza i przekupstwo panowały się tym placu.

Anna Wasiliewna przysłuchiwała się szybkim transakcjom, bolesnem spojrzeniem towarzyszyła żywności przechodzącej z rąk do rąk. Kupcy spoglądali na jej drżącą obszarpaną nędzę i odwracali się z pogardą. Nawet jeden z nich mruknął:

— Idź na śmietnik, stara.

Ale ta obelga była dla Anny Wasiliewny jakby rada. Przypomniała sobie, że rzeczywiście na rogu placu jest wielka skrzynia cynkowa, gdzie rzucano rybie głowy, mięso nie bardzo zepsute, odpadki z jarzyn. Z pewnością znajdzie tam coś. Z tą nadzieją obróciła się trwożliwie jak-gdyby ktoś mógł usłyszeć jej myśli i uprzedzić ją.

Zaczęła iść drobnym, szybkim krokiem. Zmęczone płuca ciężko dyssały, zapomniawszy, że śnieg pali jej prawie nagie stopy; całe ciało drżało zwierzęcem pragnieniem.

Gdy doszła do znajomego miejsca, chwyciła ją radosne drżenie. Nie było nikogo. Mogła się spokojnie nasyścić. Zbliżyła się do śmietnika i już wyciągała rękę, gdy jakaś szara masa podniosła się warcząc ze skrzyni. Jej oczy zmęczone głodem i nadzieją nie zauważyły jej przedtem.

Anna Wasiliewna cofnęła się i początkowo nie rozpoznała psa w tem dzikiem zwierzęciu. Skóra na grzbiecie była zmarszczona, po bokach zwisał brzuch. Sierść tak szorstka, że zdawała się być ostrzyżona do skóry i stwardniała; kły w pół otwartej paszczy gotowe do walki; oczy nabite krwią.

Zwierzę warczało wyprostowane przed śmietnikiem nie dając niczego ruszyć. Lecz Anna Wasiliewna nie mogła już iść. — Musi iść, inaczej zginie. Posunęła się naprzód.

Pies zebrał się do skoku.

Lecz nagle napięty grzbiet opadł i jakiś niepokój okazał się w jego płonącym wzroku. Dotknął nosem nagiej nogi kobiety i uważnie powachał. Wtedy Anna Wasiliewna ujrzała między uszami różowe znamię.

Pies cofnął się jakby z żalem i ustał kilka kroków dalej. Ustępował miejsca.

Nie zajmując się nim więcej Anna Wasiliewna schyliła się nad śmietnikiem i pod smutnym wzrokiem psa zaczęła szukać, szukać...

Jej siwe rozwiązane włosy zmieszły się ze śmieciem.

Delegacja nauczycieli u Ministra oświaty.

Lwów, 17 lipca.

Dnia 12 lipca b. r. p. minister W. R. i O. P. prof. Sulkowski, przyjął delegację Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, która przedstawiła p. ministrowi sytuację, jaką wytworzyła się dla szkoły średniej i nauczycielstwa, wskutek stosowania postanowień ustawy sanacyjnej i wskazała na konieczność nowelizacji, podjętej już przez byłych ministrów, St. Grabskiego i Mikulowskiego-Pomorskiego, krzywdzących artykułów tej ustawy.

P. minister, jakkolwiek podzielił w zupełności wprowady delegatów, nie

poczynił żadnych przyrzeczeń zmiany, obecnych ciężkich warunków pracy nauczycielskiej, ze względu na finansowe położenie Skarbu Państwa, obiecując natomiast zrobić, co będzie w jego mocy, przy układaniu budżetu na rok 1927.

Delegacji poruszyli również sprawę projektowanego kasowania niższych klas gimnazjalnych i otrzymali zapewnienie p. ministra, że jakkolwiek ma w projekcie taką reformę gimnazjum, to jednak nauka w nadchodzącym roku szkolnym w gimnazjach rozpocznie się w dotychczasowych warunkach.

Znaczna niżka cen zboża.

Warszawa, (Tel. wł.)

Zapowiedź pomyślnych zniw wskutek panującej od szeregu dni pogody spowodowała znaczną niżkę cen płodów rolniczych. Albowiem rolnicy rzucili na rynek zeszłoroczne zapasy, które dotychczas z oba-

wy przed nieurodzajami (deszcze) skrzętnie przechowywali. Dopiero teraz okazało się, jak wielkie zapasy pozostały jeszcze z zeszłego roku, pomimo wielkiego eksportu. Wskutek ogólnej podaży spadły ceny o około półtora zł. na 100 kg.

Azja dla Azjatów.

Konferencja panazjatycka.

Londyn, 16. 7. (PAT). Dnia 5-go sierpnia otwarta będzie w Magese konferencja panazjatycka, w której wezmą udział delegaci Chin, Japonii, Filipin, Indji, Persji, Sjamu i Turcji.

Same Chiny wyślą 30-tu delegatów, którzy będą reprezentowali róż-

ne prowincje. Konferencja ta nie jest wprowadzicie oficjalna, lecz uczeni spodziewają się, że niektóre rządy poprą ich akcje, zmierzającą do utworzenia związku panazjatyckiego, którego dewizą będzie Azja dla Azjatów.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI O POJEDNANIU SIĘ RUMUŃSKIEGO NASTĘPCY TRONU Z DWOREM.

Bukareszt, 16. 7. (PAT). Nationalistyczny poseł Eever Dan zapytał w Izbie, czy wiadomość dzienników zagranicznych o pojednaniu się króla

z byłym następcą tronu, jest prawdziwa. Pogodzenie to — zaznaczył interpelant — uradowałoby całą Rumunię. W odpowiedzi premier Avarescu zaznaczył, że nie należy brać na serio wiadomości dzienników zagranicznych.

Z TEATRU.

„Dwie bliźny” i „Ciotunia” Fredry w Teatrze Wielkim.

Lwów, 17 lipca.

Ostatni przełomowy na każdym polu dziesiątek lat zmienił nasz stosunek do wielu rzeczy. a między innymi do teatru i jego starych autorów. Sprawili także, że inaczej dziś patrzymy i na „ojca Fredre”, który tu niedługo, ale ważką przestrzeń czasu oddał się od nas, ale równocześnie — chociaż wygląda to na paradoks — stał się nam bliższy. Oddalił się oczywiście pojęciami życiowymi i społecznymi, a nawet sposobem prowadzenia akcji, mimo całą doskonałość jego twórczej roboty.

Zarazem jednak komedje Fredry nabrały smaku starego wina, które nigdy się nie psuje, a które pięć należy spokojnie, ze znawstwem i umiejętnością delektowania się jego jakością. Arcydzieła te weszły naprawdę w skład naszej sztuki narodowej, chociaż nie potracają nawet o idee narodową, będąca, w czasie, kiedy je stworzył, najżywcotniejszym problemem. Humor i pogoda kapitalnego komedjopisarza stały się bardziej pożądane i bardziej „na miejscu”, często odzywający się brzek szabil — nie ten grobowo-bohaterki, ale wesoło buńczuczny i zamieszany — bardziej sympatyczny i aktualny.

Na uroczystość pięćdziesiątej rocznicy śmierci Aleksandra Fredry wybrano dwie perle jego twórczości — „Dwie bliźny” i „Ciotunię”.

Mimo, że dano im oprawę staranną — nie można powiedzieć, aby czwartkowe przedstawienie należało naprawdę do uroczystych. Nie mamy wprowadzić czego żałować, że jubileusz nie zamarkowano przemówieniem i udziałem orkiestry gdyż program tego rodzaju, zbyt często powtarzany, zdażył już do stateczności we Lwowie spowszednieć. Jednakże łoża reprezentacyjne świecili pustkami, a licznie wprowadzili zgromadzeni widzowie ani strojem, ani nastrojem nie zaznaczyli wyjątkowości wieczoru.

W jednoaktówce „Dwie bliźny” królowała p. Sznaga - Andruszewska, zarówno z racji roli wszechwładnej kasztelanowej, jak i ze względu na swą doskonale charakterystyczną grę. Uroczą wdowę Małską grała z odpowiednim nakładem wdzięku p. Skrzydłowska. P. Pełński robił, co mógł, by zaznaczyć dziarskość i obecność chwackiego kapitana. Z umiarkowaną groteskowością wystąpił w postaci sekretarza ambasady p. Zabliski. P. Kwiatkiewiczowa, grająca w pierwszej sztuce nieznaczniejszą rolę, zabłysła w „Ciotuni” całym bogactwem swego talentu, podkreślając w sposób dyskretny ale dosadny koldeterję przekwitłej panny Małgorzaty w każdym ruchu, słowie i szczegole ubioru. Sekundował jej dzielnie p. Dobrzański jako szambelan Kawalerski. Pp. Hańska, Dębicka, Brzeski, Michułowicz i Przystawski stworzyli zespół do brze zgrany. Reżyserowi p. Sosnowskiemu należą się słowa uznania.

M. H.

Poszukiwanie nowych złóż węgla.

Warszawa. (Tel. wł.)

W związku z wiadomościami, jakie się pojawiły w prasie polskiej o odkryciu nowych pokładów węgla kamiennego i soli w woj. Kieleckim, prof. Morozowicz udzielił nam następujących wyjaśnień:

Państwowy Instytut Geologiczny robi poszukiwania w obrębie całego Państwa nowych złóż mineralnych, zwracając szczególną uwagę na mineraly użyteczne, jak węgiel, sól, rudy kruszcowe i t. d. Podczas wierceń w Starych Górach Kieleckich, gdzie, jak przypuszczano, może się znajdować węgiel kamienny w Rykoszynie (pow. kielecki) na głębokości 400 metrów istotnie natrafiono

na złoża węglowe cększtyfiskie i karbońskie, ale na razie bez pokładów węgla kamiennego. Teoretycznie w tych okolicach lub w najbliższym sąsiedztwie możliwe jest znalezienie zarówno węgla jak soli kamiennych oraz soli potasowych.

Poza Kieleckim Instytut Geologiczny przeprowadza szereg badań w polskim zagłębiu węglowym (Krakowskim, Dąbrowskim i Górnostajskim), pól naftowych w Karpatach oraz pokładów fosforonośnych i granitowych na Wołyniu.

Nasze pokłady węgla i nafty są obrzynie. Przy dzisiejszej produkcji węgla starczy nam co najmniej na 1000 lat, nafty na 2000 lat.

Skandaliczna afera gen. Gajdy.

Praga, (Tel. wł.)

W sprawie zwolnienia gen. Gajdy, szefa sztabu gen. armii czeskiej ze służby, pod formą przymusowego urlopu, obiegają najrozmaitsze informacje i pogłoski.

Pisma czeskie występują z twierdzeniem, że gen. Gajda, który bawił w r. 1920 w Paryżu i gwałtownie potrzebował pieniędzy, sprzedał sowietom szereg wiadomości wojskowych, szczególnie ważnych dla Rosji ze względu na toczącą się wówczas wojnę z Polską.

Wiedeń, 16. 7. (AW). „Wien, N. Nachr.” w depeszy z Moskwy podaje, że tamtejsze koła dyplomatyczne nadzwyczaj się interesują zająściami w czechosłowackim sztabie general-

nym. Według informacji tych kół — obwinia się gen. Gajdę wcale nie bezpodstawnie, że ofiarował Rosji swe usługi w czasie, kiedy toczyła się wojna między Rosją a Polską. W r. 1921 Gajda odbywał studia w francuskim sztabie generalnym. — Wtedy zaproponował Sowietom, że dostarczy może ważnych dla Rosji planów mobilizacyjnych sztabu francuskiego, jeżeli go przyjmą do służby w armii czerwonej. Nieprowadzenie armii czerwonej przerwało stosunki Gajdy z Sowietami. Na poparcie tych faktów istnieją cały szereg dokumentów. Dopiero teraz, gdy Gajda stał się niebezpiecznym dla Czechosłowacji zdecydowano się zebrać materiał obciążający go.

Z SALI SĄDOWEJ.

Cavalleria rusticana.

Lwów, 17 lipca.

Powojenne zepsucie szczególnie wśród mieszkańców wsi, jest nlejednokrotnie powodem do tragicznych wypadków, pociągających za sobą życie ludzkie, a przynajmniej kalectwo. Obecnie każdy parobek uzbrojony jest w broń palną, bagnet, lub inną niebezpieczną pozostałość z czasu wojny i jeżeli chodzi o zademmonstrowanie swej „rycerskości”, lub wywarcie zemsty, nie waha się nawet przed morderstwem. Klasyczny przykład takiej „rycerskości”, rozpatrywany był wczoraj w sądzie karnym.

*

We wsi Żółtańce, powiat Żółkiew, gospodarz Michał Kunia, został obdarzony przez naturę kilkoma pięknymi córkami, z których najpiękniejsza 18-letnia Warwara, podbiła swą nieposłednią urodą i bystrością umysłu serca wszystkich zdolnych do kochania mężczyzn w Żółtańcach.

Z czasem utworzyły się tam dwie partie — jedna złożona z tych, których Warwara zdołała już odpalić i „puścić z koszami”, druga złożona z adoratorów „bezinteresownych”, lub takich, którzy nie mieli dotąd odwagi lub sposobności wyznać ukochanej swych uczuć.

Pierwsi postanowili w swej obrażonej ambicji, dziewczynę zniesławic i w tym celu rozpowszechniali najpotworniejsze wersje o niej, drudzy uważali za swój obowiązek stanąć w obronie zagrożonej opinii urodziwej Warwary.

Rozpoczęły się kłótnie, swary, pojedyncze potyczki, aż dnia 7 kwietnia b. r. nastąpiła

generalna bitwa.

Jedni i drudzy utopiwszy utrapienia swe, a może i brak odwagi w alkoholu, wydali sobie wojnę.

Bijących się zaskoczyła noc. Zarówno więc rozem do dnia następnego. Dnia 8 kwietnia, już z samego rana walka rozpoczęła się na nowo.

Każdemu chodziło teraz o wykazanie swej odwagi i siły, w nadziei, że może ukochana, w nagrodę „złota szabla” miłości utnie własnoręcznie głowę jego kawalerskiej wolności?

W rezultacie parobek Hryc Haraczek, uzbrojony w kij, zakończony żelaznym trybem z sieczkanki, porzął budzić — postrach i popłoch wśród walczących. Niedługo, a na placu boju, pozostał jeden tylko przeciwnik Mikołaj Czerkas, uzbrojony w żelazne widły.

Krótką chwilą zastanowienia, i przeciwnicy zwarli się w straszliwej walce.

...Przez chwilę styszało się tylko szczęk żelaza — z udeptanej ziemi podniosły się kłęby kurzu, których przysłonił w zupełności walczących.

Wtem straszliwy krzyk bólu i jeden z zapasników runął na ziemię.

Haraczek został zwycięzca — palną Czerkasa trybem po głowie tak silnie, że zabił go na miejscu. Zwycięzca w nagrodę za swą waleczność... stanął wczoraj przed sądem, i skazany został za zabójstwo na 2 lata ciężkiego więzienia.

Zapisujcie się do Ligii Obrony Powiatrznej Państwa.

„Wiosenny“ konkurs

„KURJERA LWOWSKIEGO“
ogłoszony w maju br.

na najpiękniej ozdobione kwiatami balkony
lub okna

zbliża się do rozstrzygnięcia.

Wiele zgłoszeń kompetujących o udział w konkursie posiadaczy ozdobionych okien i balkonów już wpłynęło.

Ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń oznaczamy

do końca lipca b. r.

Poczem podamy zgłoszenia do wiadomości Czytelników, którzy

drogą plebiscytu rozstrzygną o przyznaniu nagród.

Do udziału w konkursie uprawnia nadesłanie 3 wypełnionych kuponów, które Czytelnicy nasi znajdują w „Kurjerze Lwowskim“ w pewnych odstępach do końca b. m.

Wypełnione wszystkie 3 kupony nadsyłać należy w kopercie pod adresem Redakcji „Kurjera Lwowskiego“ („Konkurs wiosenny“).

Przypominamy, że nagród będzie 5—6.

Propaganda higieny w kołach młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

Warszawa. (Tel. wł.)

Od początku istnienia Kół Młodzieży P. C. K. w Polsce zajmowano się propagandą higieny. Obecnie działalność w tej dziedzinie jest następująca: 1) apteczki założono w 11 miejscowościach. 2) „Konkurs Zdrowia“ jest prowadzony w szkołach w 25 miejscowościach: (np. we Lwowie wszystkie 47 kół zorganizowały „Konkurs Zdrowia“). 3) Koła Młodzieży w 14 miejscowościach urządziły swoim kosztem umywalnie. 4) Pogadanki i odczyty o higienie i ratownictwie są ogromnie cenione, wygłaszano je w 20 miejscowościach.

Często bardzo lekarze szkolni wygłaszają te prelekcje, czasem zaś nauczycielstwo lub przewodniczący Koła. Np. w Stanisławowie odbyły się odczyty dla starszych klas lekarza szkolnego, a następnie uczenie wygłosiły streszczenie wykładów kursu zdrowia. Również urządzono kilka pogadań dla rodzin uczniów i działaczy.

5) Kolonie letnie urządziły Koła

Lwowskie i w Brześciu nad Bugiem.

6) Celem zachęcenia i umożliwienia działawie przebywania na świeżym powietrzu urządzono w 8 miejscowościach place gier, w 7 wycieczki i w 13 ogródki i zagonki.

7) W 5 miejscowościach Koła zbierały zioła lecznicze.

LIKWIDACJA STRAJKU KIN WARSZAWSKICH.

Warszawa, 16. 7. (AW). Dzisiaj nastąpi prawdopodobnie ostateczna likwidacja strajku kinoteatrów. Mł. Młodzianowski, po rozpatrzeniu opinii zainteresowanych ministerstw w sprawie kwestionowania przez właścicieli kinoteatrów podatku od filmów państw., z którymi posiadamy konwencje filmową ma według wiadomości z kół dobrze poinformowanych wydać dziś swą decyzję.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

chętnie umiera na suchoty, które dawno wyszły z mody. Cyganeria w teraźniejszych stosunkach jest więc anachronizmem.

Tak jednak mścił się pogoni za popularną aktualnością na każdym wybitniejszym pisarzu. Wejście on w jakiś w danej chwili modny i intymizujący temat, a kiedy publiczność dawno już o tem zapomniała, bo znalazła nową modę, on ze swojej skorupy literackiej nie może się wydobyć. I dla niego aktualną jest ta pora, która zjednała mu sławę — jednodniówka, podczas gdy dla publiczności dawno już aktualność jej się skończyła. Zatem i ten współczesny powódź do czasu tylko wchodzi w rachubę.

Napomknąłem już, że tam, gdzie są artyści, nie może nie być kobiety. Makuszyński — pisarz ma też za dużo do czynienia z kobietą i za mało z miłością, bo w miłości nie wierzy. Co się tyczy stosunku Makuszyńskiego do kobiet, u jednych budzi on oburzenie, u innych uśmiech: zdania są tu podzielone na męskie i żeńskie, zależnie od inteligencji czytających. To znaczy, że głupi mężczyzna wyda się w tej kwestji sąd żeński, jak zresztą w wielu

Kurjer tarnopolski.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, dnia 15 lipca.

(f) Wybory w Gwiedździe. Dnia 4. lipca b. r. odbyły się wybory w tut. Gwiedździe po dwuletnich rządach dotychczasowego wydziału. Presesem Gwiazdy obrano ponownie Wp. Brunona Kaliszewskiego, zastępcą Ludwika Lubelskiego, zaś honorowego członka i założyciela Gwiazdy Aleksę Kwiatkowskiego, honorowym presesem.

Wystawa prac ręcznych uczniów Pryw. Sem. Kom. Ob. w Tarnopolu W dniach 26, 27, 28, 29 i 30 czerwca i 1 lipca otwarta była wystawa prac ręcznych uczniów Pryw. Sem. nauczycielskiego żeńskiego Komitetu obywatelskiego. Wystawa otwarta przez kilka dni dała sposobność przekonania szerokich kół rodzicielskich o potrzebie i pożytku tego działy pracy w szkole żeńskiej. Ekspozycje ogólnie się podobały.

Abiturjenci z r. 1884, 1885 i 1886 zjechali się dnia 11 bm. za miastem miejscowych kolegów a to pp. dra Altmana, dr. Feileisa, dr. Jampolera, dr. Ochsenhorna, dra Rosenfelda i b. posła Józefa Rajmunda Schmidta. W ogólności przybyło ich 43. Między innymi przyjechali: dr. Emil Schmidt, prezes Poczty Kasy Oszcz. z Warszawy, dr. Aleksander Dołński, prof. Uniwer., Zygmunt Tyszkowski, nac. wydz. wojew. lwow., dr. Stan. Garski, dyr. banku ze Lwowa, dr. Józef Wilaume, prezes senatu apel. z Poznania, hr. Ludwik Koziembrodzki, wł. dóbr i prezes Czerw. Krzyża ze Lwowa. Księża: ks. kan. Ścisłowski, rzym. kat. proboszcz z Jazłowca, ks. Michał Sadowski, ks. Sadowski Włodz. i ks. Mikołaj Kor-duba. Adwokaci: dr. Fischer, dr. Ostaszewski i dr. Steinhart ze Lwowa, dr. T. Mantel z Podwołoczysk, dr. Tauber J. z Przemyśla. — Lekarze: dr. Fruchtmann Ch., dr. Spalke i dr. Zakrzewski ze Lwowa i dr. Landau z Podhajec. dalej p. Skibiński plenipotent dóbr Lanokorońskich, b. wł. dóbr w Rosji L. Sternklar literat ze Lwowa, Hilberg Juliusz, zarz. poczt., I. Finkelstein radkontr. poczt. i Tadewski nadz. poczt. ze

Lwowa, Dawid Bieder dierz. dóbr i inni.

Jedyny żyjący profesor Stanisław Majerski em. dyr. gimnazjum i radny, miejski we Lwowie z powodu choroby nie mógł przyjechać. Zebrania zjazdowców były bardzo serdeczne i obfitowały w mile i rzewne momenty.

Trzy wieczory operowe a to Traviatte, Rigoletto i Fausta wystawi w dniach 26, 27 28 bm. zespół artystów teatru lwowskiego w sali Sokoła.

Na kolonie wakacyjne do Kamornik odjechało onegdaj przedpołudniem około 50 uczniów II. gimnazjum podobnie jak w roku ubiegłym opiekować się nimi będzie prof. Wojciech Pelczarski.

Gra hazardowa w pociągu. Antoni Kunyk, rodem z Borszczowa, jadąc pociągiem kopyczyńskim do Tarnopola, uprzyjemniał sobie podróż grą w trzy karty z meżakiem Mendlem Friedmanem i Michałem Kilarowskim. Przyjemność ta jednak drogo kosztowała, bo przegrał 45 dolarów amerykańskich. Szczęśliwych graczy, za sprawą konduktora kolejowego, oddano pod opiekę sądowną.

CENTRALNE BIURO SPRZEDAŻY PRODUKTÓW NAFTOWYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Kilkudniowe obrady przedstawicieli towarzystw należących do kartelu naftowego w sprawie utworzenia biur sprzedaży w kraju i w większych centrach zagranicznych nie dały dotychczas wyniku. Jak zapewnijają jednak młarodajne sfery umowa dojdzie napewno do skutku, ponieważ wszystkie firmy dążą do wzmożenia eksportu.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

—oo—

Udzielone „Kurjera Lwowskiego“ z 18 7 1926.

JAN ZAHRADNIK.

8

Kornel Makuszyński wo wklepłem zwierciadle.

(Dokończenie).

Wzglądam i przywilejami Makuszyńskiego, cieszę się do dziś nie tylko cyganami teatralni, lecz i cyganeria wogóle: ta z Murgera i ta z kawiarni Turlinńskiego w Krakowie. Otóż cyganeria u Makuszyńskiego od lat jest jednaka i posiada stałe epitetu ornamentu: literat goły i piły, malarz głupi i umiera na suchoty, aktor b. miły, rozkoszny, a wszyscy razem są kochani wariaci i chodzą bez spodni. Widzimy na tym przykładzie (bez trudu znalazłoby się ich więcej) monotonię w sposobie charakteryzowania postaci i typów, w użyciu stylistycznych efektów, a oprócz tego — świadomy lub nieświadomy fałsz artystyczny. Bo cyganeria stała się w większym stopniu, niż teatr, aktualnością przebrzmiała i urodzoną w głowie Makuszyńskiego. Chwała Bogu, nareszcie. Dziś i literat lubi przyzwycięzić się ubrać i malarz nie-

chętnie umiera na suchoty, które dawno wyszły z mody. Cyganeria w teraźniejszych stosunkach jest więc anachronizmem.

Tak jednak mścił się pogoni za popularną aktualnością na każdym wybitniejszym pisarzu. Wejście on w jakiś w danej chwili modny i intymizujący temat, a kiedy publiczność dawno już o tem zapomniała, bo znalazła nową modę, on ze swojej skorupy literackiej nie może się wydobyć. I dla niego aktualną jest ta pora, która zjednała mu sławę — jednodniówka, podczas gdy dla publiczności dawno już aktualność jej się skończyła. Zatem i ten współczesny powódź do czasu tylko wchodzi w rachubę.

Napomknąłem już, że tam, gdzie są artyści, nie może nie być kobiety. Makuszyński — pisarz ma też za dużo do czynienia z kobietą i za mało z miłością, bo w miłości nie wierzy. Co się tyczy stosunku Makuszyńskiego do kobiet, u jednych budzi on oburzenie, u innych uśmiech: zdania są tu podzielone na męskie i żeńskie, zależnie od inteligencji czytających. To znaczy, że głupi mężczyzna wyda się w tej kwestji sąd żeński, jak zresztą w wielu

linnych kwestjach. Ale najpiękniejsze reprezentantki t. zw. płci pięknej nie gniewają się na autora „rzeczy wesółych“ za jego sądy o pokoleniu Ewy. Zaraz wyjaśnię, dlaczego.

Pewien głęboki publicysta i wyborny psycholog powiedział mi raz, że pisarze w dwaoki sposób zyskują nieprzepartą sympatię kobiet: pochlebstwem lub impertynencją. Makuszyński, jak zobaczymy, uprawia równocześnie oba te sporty.

W za. komitej książce o Rousseau przytacza Juliusz Lemaitre następującą opinię o p. d'Epinau o tym genialnym kabotynie:

„Mówi komplementa, nie będąc grzecznym, lub przynajmniej nie mając pozorów grzeczności“. I Lemaitre dodaje na marginesie tej uwagi, że byłoby o wiele piękniej, gdyby przedstawiała się odwrotnie, gdyby Rousseau był grzecznym nie starając się o to. Otóż Makuszyński nie pisze wprawdzie komplementów, tylko impertynencje, ale grzeczne impertynencje.

Mianowicie nie istnieją dla niego kobiety etycznie czyste. Wszystkie zdradzają mężów dla kochanków, a kochanków dla ich następców. Ależ to się właśnie podoba kobietom, to

schlebia ich miłości własnej. Skoro zdradzają, więc jest ktoś, kto o zdradę zabiega — co świadczy, że są piękne, że są warte grzechu. Dlatego Makuszyński posiada zapewne powodzenie u kobiet młodych i pięknych czytelniczek. Muszą się na niego gniewać, tylko stare dewotki, a o dewotki on nie dba.

Wszelako z tego, co przed chwilą powiedziałem wynika jasno, że za centrum życia intelektualnego kobiet uważa Makuszyński wyłącznie zainteresowania płciowe. Może jest w tem dużo prawdy i słuszności, nie wiem. Ale gdyby nawet, to tem większą sztuką byłoby odnaleźć w duszy kobiecej ów niepozorny moment, daleki i obcy sprawom miłości seksualnej. Aby tej sztuki dokazać, trzeba jednakowoż większej odkrywczości dowcipu, więcej espritu i intuicji, na którą Makuszyński, zasiadający w opłotkach kwiatyżmu i sybarytyzmu umysłowego dawniej zdobyć się nie chciał, a teraz już nie umie.

I choć od dwudziestu z górą lat odmawia rodzaj żeński, obmawia go zawsze jednakowo i nic nowego dodać tu nie potrafi.

Ten duchowy wygodnik, z wygody

OD ADMINISTRACJI

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Wpływ życia współczesnego na zanik sztuki.

Lwów, 17. lipca.

Co raz częściej słyszy się narzekania na brak zainteresowania szerokiej publiczności dziełami sztuki, literaturą i poezją. W sferach artystycznych panuje z tego powodu zniechęcenie i rozgoryczenie.

Może winą jest tu nietylko brak środków materialnych, jaki odczuwać się daje inteligencji ale i nowy powojenny układ życia nie pozwalający na odrywanie się od spraw codziennych. Jałowość współczesnego życia artystycznego przejawia się zresztą nietylko u nas, ale występuje we wszystkich krajach. Każdy naród skarży się na obniżenie poziomu artystycznego swej inteligencji.

W sprawie tej zamieszcza „Comcedia” paryska ciekawy wywiad z p. Paul Valery. Pismo to zwróciło się do p. Valery z zapytaniem jaki wpływ na literaturę i sztukę ma obecny gorączkowy system życia i w jakiej mierze sztuka cierpi z powodu konkurencji kin, radjoparatów i t. p. Oto co m. i. powiedział p. Valery: „Dawny spokojny tryb życia pozwalał na marzenia, dziś niema na to czasu”. Jestem przekonany, że gdyby poezja nie istniała od dawna, niktby jej dziś nie wymyślił. Literatura jest w tych warunkach skazana na zagładę. Książkom potrzeba czytelników, czytelnikom potrzeba czasu. A czasu brak. Rzadkie wolne chwile poświęca się chętniej czemu innemu. Niedługo gdy każdy będzie miał uciepiony u dachu własny samolot i be-

niedoszły kandydat na satyra, a dziś dobrotliwy humorysta wie również dobrze, że irytacja szkodzi zdrowiu. Kocha on nawet swoich jak ich nazywa żydów, za to że może się z nich uśmieć; a śmieje się tak, aby i oni mieli uciechę. Toteż żydzi, naród zarówno w zemście żarliwy, jak i zapamiętały we wdzięczności, masowo czytują jego książki, zwłaszcza te, w których mowa o narodzie wybranym (n. p. „Listy z Zakopanego”). Z tem samym gniewem i niemoralnym pobłażaniem na którym traci jedynie ostrze i głębia dowcipu Makuszyńskiego odnosi się on do czterech innych zmonopolizowanych dla własnego użytku pisarskiego instytucji: do Zakopanego, do magistratu, do paskarzy i do siebie samego w tym kręgu siedmiu tematów.

Bo w tym kręgu siedmiu swoich grzechów głównych: w teatrze, w cyganerii, w kobiecie, w Zakopanem i magistracie a nadewszystko w sobie samym, w uleganiu warunkom zewnętrznym, w konjunkturze powodzenia zatracą się świetny talent Makuszyńskiego.

dzie mógł w przeciągu paru godzin dolecieć nad fiordy Norwegii, nikt nie będzie dbał o poezję lub powieści. Być może że artyści przeżyli już swe najpiękniejsze dni.

Takie są przepowiednie utalentowanego poety francuskiego. Wydaje się istotnie, że ku temu idziemy. Życie tak szybko postępuje naprzód, że sztuka musi pozostać w tyle.

Dopiero kiedyś gdy przyjdzie reakcja, przyszłe pokolenia zorientują się ile wartości ludzkość straciła przez brak czasu.

Żywiłowa burza pod Jaworowem.

Piorun zabił człowieka i spowodował pożar.

Lwów, 17. lipca.

Wczoraj w południe około godziny 14. w chwili gdy nad Jaworowem przeciągały chmury i ciepły deszczyk skrapiał ulice — Jaworów nawiedziła żywiłowa burza z gradem i piorunami.

Burza trwała 1/2 godziny. W skutek gradu i ulewy uległy zniszczeniu olbrzymie obszary zboża, podmyte zostały drogi, pozrywane mosty i t. p.

Na przedmieściu Jaworowa (Nakoneczne) piorun uderzył w dom mieszkalny Dmytra Guły który spożywał właśnie obiad. Guła poniósł śmierć na miejscu zaś inne osoby bawiące wówczas w mieszkaniu zostały wskutek grzmotu ogłuszone. Dom stanął w jednej chwili w płomieniach które rozprzestrzeniły się na całą zagrodę i zniszczyły ją doszczętnie.

NADESLANE.

Docent Dr. Rothfeld

ordynuje w chorobach nerwowych.

2313 Lwów, — ul. Pańska 3.

ETTINGERA

BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób: 693

Apteka M. ETTINGERA
LWÓW, plac GOŁUCHOWSKICH.

DEMONSTRACJE PRZECIW SUŁTANOWI MAROKKA W PARYŻU.

Paryż, (Tel. wł.)

W czasie przyjęcia sułtana marokkańskiego Mulaj Jussufa w Radzie Miejskiej w Paryżu urządzili postowie i radni miejscy komunistyczni wrogą manifestację i odślewall Międzynarodówkę. Muzyka wojskowa zagłuszyła te demonstracje.

Kurjer lotniczy.

LOTNISKA POMOCNICZE.

Lwów, 17 lipca.

Kraj nasz posiada jaknajlepsze warunki terenowe, pomimo to jednak pod względem portów lotniczych oraz lotnisk pomocniczych stoi w tyle poza całym szeregiem państw europejskich. Lotniska pomocnicze są niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji powietrznej, ponieważ częstokroć zachodzi konieczność lądowania w drodze z przyczyn atmosferycznych lub defektu silnika.

Kraj powinien być pokryty gęstą siecią tych lotnisk, których oddalenie powinno wynosić w kierunkach dróg powietrznych około kilkudziesięciu kilometrów.

W dziedzinie lotnictwa uniezależniamy się od zagranicy.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”).

Warszawa, w lipcu.

Z pierwszego źródła otrzymujemy następujące wiadomości o obecnym stanie przemysłu lotniczego i lotnictwa w Polsce:

Mamy w kraju pięć wytwórni samolotów: 1) Plage - Laśkiewicz, 2) w Białej Podlaskiej, 3) „Samolot” w Poznaniu, 4) Tow. franc.-polsk. w Warszawie i 5) Centralne wojskowe zakłady lotnicze. Produkcja roczna wynosi przeciętnie 200 samolotów na jedną fabrykę. Pod względem dokładności i precyzji wykonania nasze aeroplany nie ustępują w niczem aeroplanom zagranicznym. Świadczą o tem m. i. znikome cyfry katastrof, jakie się zdarzają u nas wskutek wadliwego materiału. Wogóle statystyka nasza wykazuje nie wyższy niż w zachodniej Europie procent wypadków lotniczych, przyczem ogromna ich większość tłumaczy się nieostrożnością lub brawurą pilotów.

Dotąd naszemu młodemu przemysłowi lotniczemu brakowało własnych silników, które sprowadzać musieliśmy z zagranicy. Obecnie wy-

KOMFORT W AEROPLANACH.

Londyn. (Tel. wł.)

Aeroplany angielskiej linii „Imperial Airways” zapewniają pasażerom komfort pod każdym względem. Pomyślano nawet o zdarzających się czasami wypadkach morskiej choroby, które co prawda zdarzają się bardzo rzadko. Jeden z pilotów tej linii twierdzi, iż na 50 pasażerów najwyżej dwóch w razie zaburzeń atmosferycznych zdradza pewne objawy morskiej choroby. Wszyscy pasażerowie mają do rozporządzenia dokładne mapy, na których jest wytknięta droga, jaką przebiega aeroplan.

pełniają tę lukę dwie nowe fabryki silników, mianowicie „Ursus” pod Pruszkowem i Tow. francusko-polskie w Warszawie.

Produkcja własnych silników już w najbliższym czasie da nam możliwość uniezależnienia się od zagranicy. Wszystkie bieżące potrzeby lotnictwa wkrótce zaspakajane będą w kraju.

Zamówiona znacznie wczesniej dostarczona partja samolotów francuskich będzie ostatnią.

Poczet lotników wojskowych ostatnich laty wzrósł o tyle, że obecnie można mówić raczej o nadmiarze, niż o braku lotników. Poziom ich wyszkolenia stoi narówni z wyszkoleniem lotników innych państw zachodnio - europejskich. Brakuje nam natomiast urządzeń i portów lotniczych, a istniejące nie stoją na właściwym poziomie. Główne porty lotnicze znajdują się w Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Krakowie, Lwowie i Łodzi. Istnieje pozatem szereg portów pomocniczych.

Wiadomości z kraju.

× Zamordowanie dziekana. Niewyśledzeni dotychczas bandyci napadli na dom dziekana gr. kat. w Gorlicach ks. Emiljana Mecińskiego, zamordowali go bagnetem i zrabowali pieniądze przeznaczone na pensje dla wszystkich księży z dziekanatu.

× Wypadki kradzieży w Zakopanem przyjmują miasowy charakter. Ostatnio znów popełniono dwie wielkie kradzieże z włamaniem: jedną w magazynie rzeźniczym, skąd skradziono wielki zapas wędlin, — drugą w sklepie rzeźbiarskim przy ul. Sierkiewicza. Sprawców udało się policji wyśledzić i zaarrestować.

× Głodówka więźniów politycznych wybuchła w więzieniu w Włocławku. Przyczyną głodówki jest to, że zarząd więzienia odmówił więźniom politycznym przyznania robót przysługujących im na podstawie orzeczenia min. sprawiedliwości p. Makowskiego.

× Oddział przyboczny prezydenta p. Mościckiego. Straż przy zamku i osobie prezydenta obejmie stały oddział zamkowy, organizowany przez dowódcę 36 pp. pułk. Sawickiego. Oddział składać się będzie z 6 oficerów i 200 szeregowych.

Strój kobiecy, przepisany przez biskupów polskich.

Poznań. (Tel. wł.)

Biskupi Laubiż i Łukomski, sufragani w Gnieźnie i Poznaniu wydali następujące orędzie dotyczące ubrań kobiecych:

„Zarządzamy, iż dozwolonem jest wchodzić do kościołów na nabożeństwa, przystępować do Sakramentów św., lub brać udział w orszaku weselnym tylko w ubraniu poniżej opisanem: „Suknie może mieć pod szyją tylko lekkie wycięcie, rękawy powinny sięgać co najmniej do łokci, suknie spuszczać się winna poniżej kolan i być tak szeroka, ażeby umożliwiała swobodne i przyzwoite kłęknięcie. Osoby nie stosujące się do

powyższych przepisów należy wyprosić z kościoła jako naruszające świętość miejsca i gorszące obecnych. Należy im również odmówić Sakramentów św.”

WYWÓZ DRZEWA POLSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.). Na drzewo polskie eksportowe w ostatnich czasach było wielkie zapotrzebowanie zagranicą. W pierwszych 5 miesiącach r. 1926 wywieziono 1,754,000 ton drzewa za 134 milionów. Zapotrzebowanie zagranicą zwiększa się stale, gdyż drzewo polskie jest taniejsze od czeskiego i innych, a poza tem jakościowo jest bardzo dobre.

Prace nad ustawami samorządowymi.

Warszawa, 16. 7. (PAT). Po plenarnym posiedzeniu Sejmu odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej, która zakończyła drugie czytanie ordynacji wyborczej do gminy wiejskiej. Z przyjętych ważniejszych postanowień należy wymienić to, że wybory wójta dokonywane być mają bezwzględną większością głosów, natomiast wybory członków zarządu systemem proporcjonalnym. — Protesty przeciw aktom wyborczym ma załatwiać w pierwszej i o-

statniej instancji starosta. Termin do wnoszenia protestów wynosi 3 miesiące. Do ustawy dodano kalendarzyk wyborczy, w którym przewidziane jest wykonywanie czynności wyborczych w terminach prekluzyjnych. Podział mandatów pomiędzy listy wyborcze będzie dokonywany systemem de Hondta.

W najbliższy poniedziałek na porządek dzienny obrad wchodzi projekt ustawy o samorządzie powiatowym.

Reorganizacja monopolu spirytusowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lipca. Komisja rządowa, powołana dla badania organizacji i dochodowości monopolu spirytusowego, natrafiła na szereg poważnych niedomagań w organizacji tej instytucji.

Rząd zamierza rozciągnąć mono-

pol spirytusowy na województwa: lubelskie, lwowskie, krakowskie i śląskie. Jak wiadomo, obecnie monopol spirytusowy działa w województwach: wileńskim, nowogródzkim, poleskim, wołyńskim, tarnopolskim i stanisławowskim.

Instalacja aparatu radio-nadawczego w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lipca.

W dniu dzisiejszym zainstalowano w sali obrad Sejmu nadawczy aparat radiofoniczny. Aparat został umieszczony na kraju łożu P. Prezydenta Rzpltej i połączony jest z miejscem marszałkowskim dzwonkiem, który umożliwia przewodniczącemu zamykanie i otwieranie aparatu.

Na dwukrotny dzwonek przewodniczącego, mechanik otwiera aparat

dla użytku publicznego, na jednorazowy zaś aparat wyłącza. Dziś w pierwszym dniu funkcjonowania aparatu, kłmi właściciele aparatów odbiorczych doznali rozczarowania, ponieważ odbiór był zupełnie niewyraźny i przytłumiony szmerami. Jak stwierdzono, nie jest to wina wadliwej konstrukcji lub montażu aparatu; lecz niesforemego zachowywania się posłów, którzy w czasie obrad wiedli ożywione rozmowy.

Eksport płodów rolnych sfinansuje Bank Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 lipca.

W Ionie Rządu odbywały się ostatnio narady na temat finansowania tegorocznych zbiorów. Zwyciężył pogląd, że finansowaniem eksportu płodów rolniczych na wielką skalę winien zająć się Bank Polski. Idzie to po linii polityki Banku Pol-

skiego, który zarzucił metodę finansowania indywidualnych przedsiębiorstw i zajmuje się obecnie finansowaniem całych działów produkcji. Dziś odbędzie się w tej sprawie decydująca konferencja pod przewodnictwem min. Klarnera.

Rekordowy eksport jaj.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 lipca.

Wartość wywozu jaj w miesiącu maju b. r. wynosiła tyle, co wartość wywozu węgla. W czerwcu sytuacja ta uległa pewnej zmianie. Mianowicie wartość wywiezionego wę-

gla wynosi w tym czasie około 17 milionów złotych w złocie, podczas gdy eksport jaj w czerwcu wyraża się w cyfrze 11 milionów złotych w złocie.

Likwidacja konfliktu bułgarsko-rumuńskiego.

Bukareszt, 16. 7. (PAT). Stwierdzając nieprawdziwość pogłoski o rzekomem zaatakowaniu bułgarskiego posterunku Nr. 15 przez wo-

jska rumuńskie, rząd bułgarski zażądał od rządu rumuńskiego, że zrzeka się powołania mieszanej komisji śledczej.

Rozstrzygnięcie konkursu Banku Gosp. krajowego.

Warszawa, (Tel. wł.).

W piątek, dnia 16 b. m., odbyło się posiedzenie Sądu konkursowego, powołanego do rozstrzygnięcia konkursu Banku Gospodarstwa krajowego na najlepszą pracę „O programie gospodarczym Polski”. Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Banku Gospod. Kraj., Ossowskiego, — przyznał jednomyślnie na wniosek generalnego referenta sądu prof. Krzyżanowskiego pierwszą nagrodę w kwocie 10.000 zł. Ferdynandowi Zweigowi, znanemu ekonomście szkoły krakowskiej.

OBURZAJACY NIETAKT DEPUTOWANYCH KOMUNISTYCZNYCH.

Paryż, 16. 7. (PAT). Wszystkie dzienniki donoszą o oburzeniu, jakie wśród publiczności wywołało nieestosowne zachowanie się deputowanych komunistów, którzy powracając meczetu prezydenta republiki, Doumergue i sułtana powitali gwizdaniem. Tym chciał się wedrzeć na taras, gdzie znajdowali się deputowani komunistyczni, a tylko dzięki interwencji policji i innych deputowanych nie doszło do dalszych zajść.

Propaganda za szkolnictwem niemieckim w Polsce.

Toruń, 16. 7. (AW). Na Pomorzu szerzy się z niezwykłą energią propaganda niemiecka za szkolnictwem niemieckim. W Bydgoszczy przy biurze, kierującym sprawami mniejszości niemieckiej w Polsce utworzono specjalny wydział szkolny, — którego zadaniem jest opieka nad

szkolnictwem niemieckim, w Polsce i jego propaganda. Akcja ta wyjątkowo owocna, gdyż w jednej z pomorskich miejscowości rdzenni Polacy podpisali nawet wniosek o utworzenie szkoły niemieckiej. Głównym terenem agitacji są powiaty nadgraniczne, — gdzie żywiły polskie nie mają dość

Techniczne trudności misji prof. Kemmerera.

Warszawa, 16. 7. (AW). Na duże trudności natrafia misja prof. Kemmerera ze względów językowych. — Wszyscy niemal członkowie misji — prócz języka angielskiego — nie znają żadnego innego. Ponieważ misja nie orientuje się w całości kształcie zagadnień naszej administracji skarbo-

wej zachodzi potrzeba znalezienia ludzi, którzyby znając język angielski i orientując się w zagadnieniach administracji skarbowej, mogli informować misję w dostatecznej mierze. W wyszukaniu takich informatorów zachodzą duże trudności.

Katastrofalna powódź na Węgrzech. 30.000 morgów pod wodą.

Budapeszt, 16. 7. (PAT). Z Mohacza donoszą, że grobla na Dunaju została dziś rano przerwana. Woda

zalała obszar 30.000 morgów. Ludność schroniła się na dachy domów. Szkody są bardzo znaczne.

Dżuma puka do wrót Europy.

Konstantynopol, 16. 7. (PAT.) Z powodu stwierdzonych wypadków dżumy w Beyrucie i Aleksandrii o-

krety przybywające stamtąd do Turcji podlegają kwarantannie.

Omali nie katastrofa kolejowa we Lwowie.

Lwów, 17 lipca.

Dyrekcja kol. państw. komunikuje: Dnia 16 lipca, o godzinie 9.45, podczas przetaczania wagonów przy pociągu towarowym Nr. 9985 we Lwowie, wyskoczył z szyn przednim wózkiem czteroosowy wagon otwarty, ładowny węglem, pociągając za sobą jeden wagon dwuosowy

Wskutek tego wypadku doznał pociąg pospieszny Nr. 903 (Warszawa-Bukareszt) 50-minutowego, zaś pociąg osobowy Nr. 321 (Lwów-Stanisławów) 63-minutowego opóźnienia ze Lwowa. Przeszkodę usunięto o godzinie 12.10. Uszkodzeń w ludziach wypadek nie spowodował żadnych. Dochodzenie w toku.

TERMIN POSIEDZENIA SENATU.

Warszawa, 16. 7. (PAT.) Marszałek Senatu Trąpczyński wyznaczył najbliższe posiedzenie Senatu na piątek 23 b. m. Posiedzenie trwać będzie prawdopodobnie cały piątek i sobotę.

BUDOWA DWORCA KOLEJOWEGO W GDYNI UKOŃCZONA.

Gdynia, 16. 7. (PAT.) Wczoraj odbyło się tu poświęcenie nowowybudowanego dworca osobowego w obecności wojewody pomorskiego Wachowiaka, jako przedstawiciela rządu, licznego grona oficerów marynarki i zaproszonych gości.

Budowa dworca kosztowała 1.100.000 złotych i trwała przez trzy lata. Podkreślić należy że budowa dworca, została wykonana wyłącznie przez firmy polskie

Przemawiał wojewoda Wachowiak, podkreślając niezmiernie doniosłe znaczenie dzieła budowy dworca, albowiem Polska, budując w Gdyni port i dworzec, chciała dać na zewnątrz dowód, iż obejmując w posiadanie wybrzeże morskie, umie na niem pracować. Dzisiejsza uroczystość jest zewnętrznym dowodem, że Polska na Pomorzu twardo stoi.

REGLEMENTACJA DEWIZOWA WE FRANCJI.

Paryż, 16. 7. (PAT). Minister finansów Calliaux odbył dziś w południe naradę z przedstawicielami większych banków i zakładów kredytowych. Minister przypominał konieczność niedokonywania zakupu dewiz inaczej, jak na cele handlowe i zapowiedział ścisły nadzór rządu nad wszelkimi transakcjami.

Wiadomości telegraficzne.

= Nowomianowany Prezes Najwyższego Sądu, p. Jakób Krzeminski, ciężko zaniemógł i dnia 15 b. m. przewieziony został do Szpitala Ujazdowskiego.

= Dziś o godz. 9.20 rano przybył do Królewca lotnik rosyjski Szebenow, który odbywa podróż okrężną dookoła Europy.

= Królewska para hiszpańska opuściła dziś Anglię.

= Rokowania, mające na celu zawarcie traktatu arbitrażowego między Jugosławią a Bułgarią, doznały niepowodzenia.

= Dziś nad ranem zmarła w Warszawie s. p. Eugenia Grossternowa, żona naczelnego redaktora „Nowego Kurjera Polskiego”.

KUPON 1

uprawniający do udziału w konkursie wiosennym „Kurjera Lwowskiego”

(na ozdobiony balkon lub okna).

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Balkon czy okna _____

(podać piętro i położenie) _____

KRONIKA.

LIPIEC

17

SOBOTA

Dziś: rzym.-kat.
Aleksego, gr.-kat.
Andreja.

Jutro: rzym.-kat.
Ś. 8 po Z. św. gr.-
katol. N.D. 3 po S.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 17 bm. „Bitwa pod Waterloo”

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 17 bm. Gościnne występy warszawskiego teatru „Qui pro Quo”.

Niedziela 18 bm. o g. 4 pop. Gościnne występy warszawskiego teatru „Qui pro Quo”.

Poniedziałek 19 bm. Gościnne występy warszawskiego teatru „Qui pro Quo”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7.30. „Mały domek” T. Rittnera (przedostatni występ „Reduty”).

Niedziela o 4-ej popołudniu „Książę Niezłomny” Gość występ Reduty z Osterwą na czele. Na boisku Sokoła Macierzy.

Niedziela o 7.30 „Mały domek” T. Rittnera ostatni gość. występ „Reduty”.

Poniedziałek o 7.30 Występ J. Hryniewieckiej, kierowniczką plastyki w „Reducie” i W. Hendrichówny artystki opery Dvr. Adama Ludwiga.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apello: „Wampirzyca”.
Chimera: „Złote Łoże”.
Palace: „Siostrzyzka z Paryża”

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka Mikolascha.

— Teatr Wielki wystawia dziś po raz pierwszy sensacyjną nowość sezonu, znakomitą, komedię M. Lengyela: „Bitwa pod Waterloo”, w której akcja rozgrywa się w tak modnym dziś środowisku wielkich przedsiębiorców i artystów. Doskonała reżyserja p. Dobrzańskiego, zapewni świetnej tej sztuce wyjątkowy sukces i powodzenie.

— Teatr Nowości z dniem dzisiejszym otwiera szereg gościnnych występów najlepszego warszawskiego teatru artystyczno-literackiego „Qui Pro Quo”. W pierwszym programie ujrzymy rewję aktualno-polityczną, napisaną przez świetnych poetów humorystów, J. Tuwima i M. Hemara, pt. „Rączka w rączkę”. Znakomity zespół artystyczny i baletowy tego teatru, stojącego na wysokim poziomie artystycznym ścigać będą niewątpliwie liczne rzesze publiczności, spragnionej prawdziwie szampańskiej zabawy i śmiechu.

— Moralność przedewszystkiem, świetna trzyaktowa krotkowiła zaszczytnie znanego i ulubionego autora, Ignacego Nikorowicza, ukaże się w najbliższych dniach na scenie Teatru Wielkiego. Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach p. Życkiego. Obsadę tworzą pierwszorzędne siły artystyczne naszego dramatu.

— „Mały domek” Pełna głębokiej psychologii sztuka S. Rittnera odegrana dziś i jutro przez wzorowy zespół „Reduty” zamknie cykl przedstawień gościnnych lwiejskich artystów. Insencjacja sposób gry tak zwane przeżywanie ról stwarza wzruszające sceny, pod urokiem których widz wychodzi z Teatru głęboko wzruszony. „Mały domek” pójdzie tylko dwa razy.

— „Książę Niezłomny” na boisku Sokoła Macierzy. W niedzielę o godz. 4-tej popołudniu „Książę Niezłomny” zostanie odegrany przez zespół „Reduty” na ołbrzymim boisku Sokoła z udziałem dużej liczby artystów. Orszak królewski odegra swe role na koniach. Ceny miejsc będą niezwykle niskie, od 1 do 3 zł. Bilety do nabycia w biurze „Orbis”.

— Wieczór tańca i pieśni, odbędzie w poniedziałek 19 bm. wypełniony przez produkcje taneczne J. Hryniewickiej, kierowniczką plastyki w „Reducie”, oraz W. Hendrichówny śpiewaczki. Program tego wieczoru niezwykle starannie dobrany i atrakcyjny. Ceny miejsc zwyczajne.

— Adam Ludwig, jeden z najlepszych barytonistów polskich, znany z najlepszej strony i u nas, gdzie na scenie lwowskiej doskonale odtwarzał postacie wagnerowskie i partje z repertuaru włoskiego, wystąpi w poniedziałek z koncertem w „Teatrze Małym” przy współudziale sopranistki p. W. Hendrichówny b. artystki opery lwowskiej. P. J. Hryniewiecka, kierowniczką plastyki w „Reducie” uzupełni resztę tego nader interesującego programu produkcjami choreograficznymi.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego” przysyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O.

153.215.

— W dzisiejszym numerze zamieszczamy kupon 1-szy na konkurs wiosenny.

— Osobista. P. Prezydentowa Mościcka zrezygnowała z mandatu radnej m. Lwowa.

— Dyrektor policji dr. Reinländer rozpoczął 6-tygodniowy urlop. Na czas nieobecności dra Reinländera, kierownictwo Dyrekcji Policji objął r. Kuczowski.

— Prezydium Akademickiej Centrali Samopomocowej we Lwowie, uwiadamia, że w dniu 22 lipca o godz. 18-tej (6-ta) wieczorem przybywa do Lwowa po zwiedzeniu całego szeregu miast w Polsce, wycieczka studentek amerykańskiego Uniwersytetu F. Vattar w liczbie 13 osób.

Miłych gości z za oceanu powita i zapozna z osobliwościami Lwowa Komitet przyjęcia w skład którego wchodzi przedstawiciele władz akademickich, administracyjnych, wojskowych, samorządowych i akadem. Przy tej sposobności prosimy osoby ze świata akademickiego, jakoteż osoby interesujące się tego rodzaju wycieczkami, by zechciały się łaskawie zgłosić w Akad. Centrali Samopom. ul. Łozińskiego 7 o ile wiodają należycie językiem angielskim.

— Sekretarjat Miejskich Teatrów objął z dniem 16 bm. długoletni artysta scen lwowskich, p. Eugenjusz Kalinowski.

— W stowarzyszeniu przemysłowym ślusarzy lwowskich wybrani zostali na 3 lata przełożonym p. Pammer, a zastępcą jego p. Pretorius.

— Oddział miejscowy Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie, podaje do wiadomości wynik zbiórki Tygodnia Czerwonego Krzyża, wynoszący kwotę 2.002 zł. 33 gr. czystego dochodu — równocześnie dochodzą się do miłego obowiązku złożenia najserdeczniejszego podziękowania wszystkim tym osobom, które tak przez składanie darów na listy i do puszek, jakoteż przez swą ofiarną pracę dopomogły Zarządowi Oddziału w jego usiłowaniach.

— W Brzuchowicach w niedzielę 18 lipca, w parku zabawowym odbędzie się wielka zabawa, w której dochód przeznaczony na budowę gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach. — Połączone siły Komitetu lwowskiego oraz „Zakładów klimatycznych”, zapowiedziały afiszami w tej sprawie niezwykle bogaty program.

Wydajność pracy urzędników państwowych.

Lwów, 17. lipca.

Na podstawie danych, zebranych przez Instytut Naukowej Organizacji — otrzymujemy informacje o wydajności pracy urzędników państwowych. Dane owe wykazują, iż wydajność ta nie przekracza 40—50% pracy normalnej.

Dla przykładu podajemy zestawienia liczbowe o jednym z dni urzędnika państwowego, pobierającego płacę w wysokości 450 zł. miesięcznie. Przyjmując godzinny urzędowania od 8:30 rano do 3:30 po południu i dzienne wynagrodzenie w sumie 18 zł., okazuje się na podstawie nadesłanych samoobserwacji, że urzędnik dany otrzymuje tylko 8:42 zł. za realną pracę. Na tę różnicę składają się takie powody: nieobecność, opóźnianie się, rozmowy, czytanie gazet, śniadanie, wychodzenie z biura i t. p.

Z targu.

Lwów, 17 lipca

Ceny nabała: 1 l mleka 30—40 gr., kwarterka śmietany 1:40—2 zł., 1 kg. masła 5—6.50 zł., sera 1:20—1:60 zł.

Jarzyny: 1 kg młodych ziemn. 10—12 gr. kalarepa po 3—5 gr. główka, wiązka marchewki 5 gr., pietruszki 5 gr., kalafior po 25—50 gr., 1 l. groszku 60—80 gr., sałata po 6—12 gr.

Owoce: 1 kg czereśni 60 gr — 2 zł., wiśni 1.20—2 zł., moreli 4 zł., 1 l. borówek 30—40 gr., porzeczek 70—1 zł. malin 1.50—2 zł.

Skrzynka na listy.

Trzepanie dywanów.

Lwów, 17 lipca.

Za dawnych, dobrych czasów trzepanie dywanów, pościeli i t. p. odbywało się w przeznaczonych godzinach przedpołudniowych. Dziś trzepie się, kiedy kto chce, w godzinach dowolnych od 7 rano do 10 w nocy.

Dla człowieka pracującego umysłowo jest to straszna plaga. Otwieranie okien dla zacerpnienia świeżego powietrza, w takich warunkach utrudnione. Co godziny inna partja trzepie. Kurz wraz z milionami różnych bakterji wlatuje przez otwarte okna do pokoi i kuchni, gdzie się gotuje. Ani to higieniczne ani apetytne. Zwłaszcza w porze kamikufy, gdzie drobnoustroje są rozsądnikami licznych chorób.

Na kulturalnym zachodzie w każdej kamienicy są odnośne przepisy, kiedy wolno trzepać. Magistrat i policja ostre wydały tam rozporządzenia.

Czy nasz Lwów i jego magistrat nie wiedzą o takich kulturalnych zarządzeniach?

ZAKAZ SPROWADZANIA SPECJALISTÓW Z ZAGRANICY.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo pracy i opieki społ. dążąc do zmniejszenia bezrobocia zastanawia się nad sprawą wydania zarządzeń, któreby ograniczyły zatrudnienie obco krajowców w różnych przedsiębiorstwach. Ministerstwo zmierza też w pewnych wypadkach zakazać sprowadzania specjalistów z zagranicy.

Konkurs.

Zarząd przyw. Seminarjum naucz. żeńsk. T. S. L. z prawem publiczności w Tarnopolu ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie.

- 1) dyrektora seminarjum.
- 2) naucoziela przedmiotów pedagogicznych.
- 3) nauczycielki (nauczyciela) języka polskiego.
- 4) nauczycielki (nauczyciela) historii oraz nauki o Polsce współczesnej.

Warunki: Kwalifikacje do nauczania w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich oraz praktyka nauczycielska (u dyrektora conajmniej 10-letnia).

Do stanowisk tych przywiązane są pobory według norm płac nauczycieli szkół średnich, oraz 10% dodatku.

Posady do objęcia z dniem 1 września br.

Podania należyce udokumentowane przysyłać należy najpóźniej do dnia 31 lipca br. pod adresem: Zarząd „Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej” w Tarnopolu ul. Ks. Kaczyńskiego 2.

Zarząd Seminarjum T. S. L. 2333 w Tarnopolu.

Co się stało w mieście?

— Włamanie do bożnicy. Wczorajszej nocy nieznanymi złodziejami włamali się do bożnicy, (Szańnochy) i skradli różne przedmioty nieustalonej na razie wartości.

— Jeden awanturnik pobił dwu policjantów. Aresztowano wczoraj Jana Engla za wywołanie awantury i pobicie 2 posterunkowych będących w służbie.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa. (480). Godz. 17.00. Odczyt p. t. „VIII Zlot Sokołów w Pradze, wygłosi uczestnik zlotu p. dr. Mieczysław Orłowski. — Godz. 17.30 Jazz-Band. — 18.30 30-lecie radia i jubileusz Marconiego, wygłosi dr. Marjan Stępowski. — 19 Odczyt inż. E. Porębskiego p. t. „Teoria Einsteina”. — Godz. 20.30. Koncert muzyki lekkiej.

Frankfurt. (470). Godz. 20.15. Wieczór operetkowy.

Królewiec. (463). Godz. 20.10. Wesołe zakończenie tygodnia.

Medjolan. 320. Godz. 21. Cyrulik Sewilski, opera Rossiniego.

Praga. 368. Godz. 20.02. Wesoły wieczór Gollwella.

Rzym. (425). Godz. 21.10. Koncert wokalny instrumentalny.

Berno szw. (435). Godz. 20. Azjatyccy poeci.

Wiedeń. (531). Godz. 20. Orłow — operetka w trzech aktach.

Budapeszt. (560). Godz. 22.15. Muzyka cygańska.

Najtańsze i najlepsze lampki kupuje amator jedynie w firmie: RADJO-KINOFOT, Lwów, Trzebiego Maja 11 a, komplety odpowiednich lamp do aparatów wszystkich typów.

BUSOLA RADJOWA.

Znany francuski popularyzator radja, Busignes, skonstruował busolę radjową, opartą na następującej zasadzie. Jest to odbiornik fal Herta, zaopatrzony w zegar, którego strzałka zwraca się automatycznie w kierunku stacji nadawczej, do której aparat jest dostrojony.

W zastosowaniu dla marynarki jest to genialne dopełnienie wynalazku Marconiego: radjo-laterni morskiej.

RADJO W GÓRNICTWIE.

Radjo, z którego w tak wielkiej mierze korzysta: policja i straż ogniowa, nurkowie i łodzie podwodne, żegluga i lotnictwo, słowem, woda, ląd i powietrze, zarówno dla komunikacji jak i dla bezpieczeństwa, jak się zdaje będzie obecnie wciągnięte do usług ludzi przebywających najgłębiej pod ziemią t. j. w kopalniach.

Przy eksplozjach i katastrofach w kopalni ustaje natychmiast wszelka komunikacja. Możliwość zaopatrzenia każdej grupy górników w aparat radiotelegraficzny otwiera tu szerokie perspektywy. Jest nadzieja, że czynione obecnie doświadczenia uwieńczone zostaną powodzeniem i już w niedalekiej przyszłości górnicy odcięci od świata będą mogli nawiązać kontakt z organizacjami ratunkowymi.

Górnictwo uzyska w ten sposób dalsze poważne ogniwo w łańcuchu środków bezpieczeństwa, jakim się rozporządza.

Kurjer ekonomiczny.

DZIERŻAWA MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO W TURCJI.

Organizacje gorzelni rolniczych w Polsce uzyskały w ostatnim czasie koncesje 25-letnią dzierżawy monopolu spirytusowego w Turcji.

Koncesja obejmuje monopol produkcji, sprzedaży, importu i eksportu zarówno spirytusu, wszelkich trunków i napojów alkoholowych, jak piwa i wina. Zakres zatem koncesji jest b. poważny i doprowadzenie jej do skutku jest wynikiem zamierzenia, jakiem sferę rządową turecką obdarzają grupę polską, mimo poważnej konkurencji zagranicznej. Zaufanie to jest zupełnie uzasadnione. Przemysł bowiem spirytusowy w Polsce był szczególnie przed wojną, we wszystkich swoich gałęziach w stanie wielkiego rozkwitu i w przemyśle tym przedstawiamy pod każdym względem wartości organizacyjno handlowe.

Monopol spirytusowy w Turcji ma być prowadzony przez tureckie tow. akc., którego kapitał akcyjny ma przejąć w połowie rząd turecki, a w połowie grupa polska. Towarzystwo tureckie ma wykonywać wszelkie uprawnienia objęte koncesją i płacić rządowi tureckiemu roszczenia tytułem dzierżawną oraz udzielać w czyścich zyskach.

Udziałenie koncesji grupie polskiej jest na Wschodzie bardzo żywo komentowane, jako jedna z największych koncesji, którą państwo tureckie udzieliło po wojnie.

RYNEK PAPIERNICZY

Na rynku papierniczym ruch w ostatnich dwóch tygodniach wskutek strajku drukarzy nieco się zmniejszył — równocześnie pogorszyła się wypłacalność poszczególnych firm. Jedną z ważnych przyczyn zastój w branży papierowej jest zmniejszenie się ruchu w handlu wydawniczym i księgarskim.

Fabryki udzielają hurtownikom następujących warunków: Za papier kancelaryjny 33% gotówką, resztę na 2—3 miesięczne weksle, za papier drukarski 50% gotówką, a resztę na 2—3 miesięczne weksle. Wszystkie prawie fabryki papieru są obecnie uruchomione.

DZIERŻAWCY ROLNI W OPRESJI

Warszawa. (Tel. wł.). Związek dzierżawców rol. wystosował do rządu memoriał w którym uskarża się na fatalny stan ekonomiczny dzierżawców rolnych. W memoriale tym podkreślono zbyt ostre rygory, przewidziane dla dzierżawców majątków ziemskich w ustawie o wykonaniu reformy rolnej.

Związek dzierżawców prosi o zrewidowanie tej sprawy, gdyż inaczej dzierżawcy będą najbardziej poszkodowanymi ze wszystkich obywateli pracujących na roli.

BADANIA W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM.

Warszawa. (Tel. wł.). Instytut Naukowej Organizacji, w myśl programu, przystępuje obecnie do badań w zakresie przemysłu budowlanego i w tym celu nawiązuje kontakt z wybitnymi inżynierami. W celu pobudzenia sfer zainteresowanych do wprowadzenia ulepszeń organizacyjnych w budownictwie Instytut Naukowej Organizacji opracowuje system rusztowań Gilbert'a, przystosowując go do warunków polskich. W sprawie tej Instytut udziela szczegółowych instrukcji i wskazówek praktycznych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny ożywiony. Kursa przeważnie nie uległy zmianie, dla papierów o większym zaofiarowaniu kursa cokolwiek słabsze. Złoci kupna mniej, niż sprzedaj, realizacyjne sprzedaże przyczyniły się do przerwy w haussie.

Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione. Dolar 9.22.

Kotowane: Browary 9.80, 10; Chodorów 83; Chybie 5.30; Cmielów 0.14, 0.15; Lokomotywy 0.78, 0.80; Górnica 10.00. Niemojowski 0.30; Oikos 1.75; Tesp 14.90, 14.80; Gazolina 2.10.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja niezmienną, chwiejna. — Kursa utrzymane. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 9.20 — 9.22; dolary kanadyjskie 9.10 — 9.12; korony czeskie 0.29 — 0.30; leje 0.04 i jedna czwarta — 0.04 i pół; franki francuskie 0.27 — 0.28; franki szw. 1.70 — 1.75; funty szterlingi 43 — 43.50.

Złoto: 20 kor. 36 — 37.00; 20 frk. 33.50 — 34.50; 20 mrk. 42.50 — 43; 10 rubli 46 — 47.

Srebro: kor. austr. 0.75 — 0.80; 5 kor. austr. 4 — 4.20; flor. austr. 2 — 2.10; ruble 3.20 — 3.40; kop. za rubel 1.60 — 1.70.

GIEŁDA ZBOZOWA.

Sytuacja bez zmiany. Poza giełdą skromne obroty w życie dworskim nowego zbioru, za który płać zł. 20.30 loco stacja Krasne z terminem dostawy: początek sierpnia b. r. — Tendencja nadal niezmienną. Usposobienie mdłe.

Pszonica biała 33 i pół — 34 i pół; pszenica czerwona 36 i pół — 37 i pół; żyto 21 — 22; jęczmień pastewny 23 — 24; jęczmień przemysłowy 25; owies 27 i pół — 28 i pół; owies dworski 29.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

RZEMIEŚLNICY NIE MAJĄ OBOWIĄZKU PROWADZENIA KSIĄG.

Do prowadzenia ksiąg handlowych rzemieślnicy nie są zobowiązani, a notatki ich uznane być muszą do wymiaru podatku za dowód wystarczający. Taką decyzję wydał najwyższy trybunał administracyjny.

WIADOMOŚCI FINANSOWE AGENCJI WSCHODNIEJ.

Ukazał się Nr. 53 „Wiadomości Finansowych”, który zawiera: Francuski problem stabilizacyjny. Z międzynarodowych rynków dawizowych. Zabezpieczenia kredytów. Kapitacja Belgii. Stan posiadania amerykańskich towarzystw akcyjnych, pokrycia kruszcowe w bankach emisyjnych Europy. Nowe pożyczki amerykańskie dla Europy: 1) pożyczka węgierskich związków samorządowych; 2) pożyczki amerykańskie dla Saksonji; 3) pożyczki dla przemysłu włoskiego w N. Jorku. Nowe emisje zagraniczne w Londynie: 1) pożyczka grecka. 2) pożyczka bułgarska, 3) pożyczka angielska dla Westfalji. Wycofanie się Dillona z interesów Polski. Arbitraż międzynarodowy. Problem kosztów w bankach niemieckich. Sprawozdania rosyjskiego Banku Państwa za I-sze półrocze 1925—1926. Odbudowa Europy — najżywością interesem gospod. Ameryki.

(„Wiadomości Finansowe” abonaować można w lwowskim oddziale Agencji Wschodniej, Lwów, ul. Długosza 31. — Telefon 641).

KURJER SPORTOWY.

STAN MISTRZOSTW OKRĘGU LUBELSKIEGO.

I. Lublinianka 16 pkt.; W. K. S. Halerczyk 15; W. K. S. Lublin 11; W. K. S. Kowel i A. Z. S. Lublin po 7 p. oraz W. K. S. Zamość 1 pkt.

Król bułgarski się żeni.

Praga. (Tel. wł.) Czechosłowackie biuro prasowe donosi z Sofii: Wyjazd króla Borysa zagranicę komentują żywo dzienniki i jednocześnie donoszą, iż podróż ta pozostaje w związku z mającą nastąpić żeniączką króla. Borys ma poślubić młodszą córkę króla włoskiego, księżniczkę Giowannę. Na zapytanie korespondenta czechosłowackiego biura prasowego bułgarski premier Liapczew odpowiedział, że niczego powiedzieć nie może i że wie tylko tyle, iż król Borys i córka króla włoskiego znajdują się w wieku odpowiednim do zawarcia małżeństwa.

B. MINISTER TURECKI POWIESZONY.

Wiedeń. (Tel. wł.) Miedzy skazanymi na śmierć w procesie smyrneńskim znajdował się również b. minister oświaty i wybitny przywódca młodotureckiej Szikri bey i b. szef policji Dżambułat. Wyrok został natychmiast wykonany, a skazani zostali powieszeni.

NOWE MINISTERSTWO WE WIOSZCACH.

Rzym. (Tel. wł.) Odbyła się tu inauguracja nowego ministerstwa korporacji, na czele którego stanął premier Mussolini, który piastuje już 7 tek. Mussolini wyjaśnił, iż nowe ministerstwo mieć będzie nadzór i kierownictwo faszystowskiego ruchu syndykalistycznego, który jest pierwszą próbą budowy ustroju społecznego na nowych podstawach faszystowskich.

MIEJSCE WYGNANIA ABD-EL-KRIMA.

Paryż. (Tel. wł.) Wbrew obiegającym dotąd wiadomościom miejscem wygnania Abd-el-Krima będzie nie Tananarwa na Madagaskarze, lecz wyspa La Reunion, kolonia francuska, położona na wschód od Madagaskaru.

NADEŚLANE.

KAWIARNIA RESTAURACJA „RENAISSANCE” OD 16 LIPCA 1926 r. CODZIENNIE

występy pierwszorzędnych sił artystycznych

ze znakomitym duetem

MELERWIL na czele.

Obiady, kolacje menu i à la carte. Przednie trunki krajowe i zagraniczne — ceny umiarkowane. 2339

DANCING FAMILIJNY

przy muzyce wojskowej.

BAR oryginalna muzyka JAZZ-BAND BAR

Dziś T. K. S. Pogoń. Zawody towarzyskie, boisko Pogoni godzina 5-ta popołudniu.

POLONIA—WARSZAWIANKA 5:5 (2:1).

W czwartek odbyły się tu zawody decydujące o tyt. mistrza WOZPN. Gra była niesłychanie ostra i zwycięża. Do połowy miała przewagę Polonia tak techniczną jak i taktyczną. Po przerwie opada Polonia ze sił a następnie wskutek usunięcia — przez sędziego dra Lustgartena z Krakowa — Grabowskiego, gra się wyrównuje, przyczem Polonia strzela 3 bramki w tym jedną z karnego zaś Warszawianka 4 bramki. Po pięciu minutach przedłużeniu gry żadna z drużyn nie osiągnęła zwycięskiej bramki, sędzia przerwał zawody z powodu ciemności.

ZMIANY W WIEDEŃSKICH DRUŻYNACH ZAWODOWYCH.

W wiedeńskich drużynach zawodowych po zakończeniu sezonu zaszły następujące zmiany: „Amatorzy” zyskali Regnarda z „Rapida”. „Vienna” straciła Uridla i Kuzela, zyskała natomiast znanego bramkarza M. T. K. Achta. „Hakoah” stracił ośmiu graczy. „Rapid” zwołał 11 graczy, nabył aż siedmiu napastników. W. A. C. stracił świetnego Imre Schlossera na rzecz Węgier (33 Obwód). Z „Wackeru” odeszło 2-ch starych graczy Reitet i Jellinek. Micika ze „Sportklubu” udaje się do Pragi.

AUSTRJACKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

został zasuspendowany na odbytem w Paryżu posiedzeniu zarządu FIFY a to z powodu zbyt szybkiego rozpoltkowania się podległych mu związków.

AUSTRJA ANGLJA.

Związki państwowe piłki nożnej Anglii i Austrii prowadzą pertraktacje w sprawie meczu reprezentacji obu państw.

Spotkanie ma nastąpić na wiosnę 1927 roku.

WŚRÓD KONI POLSKICH JUŻ NIEMA „PIKADORA”.

Na zawodach konnych o mistrzostwo W. P. nie zauważyliśmy słynnego walecha rtm. Królikiewicza „Pikadora”, który w tak fenomenalny sposób przyczynił się do utrwalenia sławy polskiej kawalerii zagr. Dowiadujemy się ze smutkiem, że „Pikador” pozostał we Włoszech za cenę 2.000 dolarów. Rtm. Królikiewicz za tę sumę nabył młodszego konia (Pikador liczy sobie ponad 20-kę), na którym ma zamiar dalej zdobywać sławę dla barw polskiej kawalerii.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2334 od godziny 12-1. 3—5.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30

Sobota 17 lipca 1926.

Bitwa pod Waterloo

komedia w 4 aktach M. Lengyela.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 17 lipca 1926. Gościnne występy warszawskiego Teatru „Qui pro Quo”.

Lwowianie jadący do Warszawy i Łodzi!

➔ Ządajcie tam wszędzie piwa lwowskiego ➔
Zróbcie sobie węzełek abyście nie zapomnieli.

2310

Ucz się w nauce Twa przyszłość.

1. Chcesz uzyskać cenzus nauki z klasy 4, 6, 8 gimn. (potrzebny do awansu lub stabilizacji) 2. Pragniesz posiadać ogólną wiedzę niezbędną w pracy i życiu (prosp. III). 3. Chcesz nauczyć się szybko języka angielskiego, niemieckiego lub francuskiego (prosp. II).
Wpisz się zaraz na: 2335

Powszechna Kursa Korespondencyjne „MATURA”

Kraków, Karmelicka 35, parter.
Uczą PP. Profesorowie szkół średnich i Docenci Uniw. Probne lekcje na 8 dni, po nadeściu zł. 3 (w znaczkach). Wpisy do 1 sierpnia br. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 2335

Różno.

DENSONAT LETNI dla chłopców i dziewcząt przyjmuje zgłoszenia. „KISTYŃÓWKA” Pryski powiat Kosów obok Kołomyj. 2233

Zbieracze znaczków pocztowych!

565 sztuk różnego rodzaju znaczków pocztowych, między którymi duże znaczki rzadkich jak np. 11 niemieckich (prowizoria). 9 wspaniałych perskich z czasów koronacji, 6 z Krety (całość) 25 rzadkich Ameryki środkowej etc. tylko za zł. 7-50. Wielki cennik ilustrowany wysyła na żądanie gratis i franco Bela Sunkula Sonnenhof Lucerne (Szwajcaria). 1402



Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrii wykresnej, francuskiego niemieckiego, rysunków ucza profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 9-11.

DARMO prawie wyuczona stenografii wszystkich listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. 2083

Kupno i sprzedaż.

SRUT 1990 strzelniczy dla odsprzedawców po cenach fabrycznych „TECHEBU” Kraków, ul. Florjańska 7. Reprezentacja hut ołowianych.

SWIETNE opaski biodrowe od 3 zł. „Małgorzata” Batorego 34 II p. 2291

POŃCZOCHY Żyrardowskie poleca GABRYEL ŻYWCZAK Kilińskiego 1. 2292

MORELE ZALESZCZYCKIE najlepszego gatunku wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką po 17 zł. Wigdor Nussbrauch Zaleszczyki. 2265

KUPIĘ urządzenie tartaku dwu- lub trzy-trakowego ale tylko w bardzo dobrym stanie wraz z pomocniczymi maszynami. Oferty składać pod adresem: St. Homolacs, Lwów, 3-go Maja 19. W ofertach podawać markę maszyn opis takowych stopień zużycia i cenę. 2267

FORTEPIANY, pianina, fis-harmonie za różne ceny pierwszorządnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21 2236

MORELE (Aprykozy) 1-a ładne wyborowe wysyła w 5-cio kg. koszykach franco za zaliczką 18 zł. Sal. Selzer Zaleszczyki. 2326

MORELE (aprykozy) codziennie świeżo rwane wyborowe 1-a w koszykach 5 kg. zł. 19-50. Pomidory 10 kg. w koszykach zł. 14- franko za zaliczką wysyła Sam. Wenkert export owoców Zaleszczyki. 2327

PLUGI jedno i dwuskibowe różnych typów, tryjery Heida okazynie i na dogodnych warunkach poleca M. Steinhaus Lwów Gródecka 10 a. 2336

Edward Makowski majster kafiarski Lwów, Pańska 12. przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kafiarski. Powyższe roboty uskuteczni także na prowincji. 2229

Firma 75/26 Spółdz. III. 320.

Wpis firmy spółdzielni.

Do rejestru wpisano dnia 19 lutego 1926. Siedziba Spółdzielni: Bóbrka. Brzmienie firmy: Spółdzielnia Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Bóbrce z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa i zarobku członków zapomocą prowadzenia warsztatów rękodzielniczych, organizowania samodzielnych warsztatów rękodzielniczych, tworzenie wszelkich zespołów pracy członków, prowadzenie na własny rachunek przedsiębiorstw handlowych a w szczególności uzyskiwanie zezwolenia na prowadzenie hurtowni tytoniowych, wyrobów monopolowych, wogóle przedsiębiorstw nadawanych przez instytucje państwowe (restauracje kolejowe, sprzedaż gazet na dworcach, kina) pomoc handlowa dla członków przy zakładaniu drobnych przedsiębiorstw handlowych, pomoc dla osadników rolnych i dostarczanie tymże artykułów gospodarczych, w końcu pomoc kredytowa dla członków i tworzenie kas zapomogowych.

Czas trwania: nieograniczony. Udział członka wynosi 3 zł. płatny w trzech miesiącach od podpisania oświadczenia. Członkowie odpowiadają do dwukrotnej wysokości wpłaconych udziałów. Każdy członek może mieć nieograniczoną ilość udziałów. Zarząd spółdzielni składa się z 2 członków i 1 zastępcy. Członkami zarządu wybrano Jana Czemyryńskiego i Burucha Zella, zastępcą Jana Ochrymowicza. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj członkowie zarządu. Ogłoszenia spółdzielni pomieszczane będą w gazetach „Kurier Lwowski” i tygodnik „Inwalida”. Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą o spółdzielniach.

Sąd okręgowy j. handlowy we Lwowie Oddz. IV. dnla 20. stycznia 1926. 2337

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDUS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.

(boczna Kościński).

wykonują pierwszorządnie: AKCJE, ETYKIETY, SVGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakresie ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI W CHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

„DEWAJTIS”

Najlepszą naturalną mineralną wodę stołową wysyła 2283
Zarząd dóbr Pacyków p. Stanisławów.

Zarówki oszczędnościowe

oraz wszelkie materiały elektrotechniczne poleca znana firma **K. POMPACH** w nowo utworzonym lokalu przy ulicy Batorego 26. (Gmach Premier). Ceny bez konkurencji. 2088

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler
Cukler

GOSPOSIE!

rozpoczął się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2-50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczne Nr. 48-31 dostarczamy do domów.

Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1
Boimów 1

Cukler Boimów 1 — Cukler Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

Udoskonalone maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt, rur — poleca FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka

Warszawa, ul. Ordynacka 7.
Zysk wytwórni betonowej w jednym roku wynosi około 5.000 do 6.000 zł. 2130

Żądajcie cenników i objaśnień.



„ODNOWA”

solidnie, szybko, tanio i na raty!

pod kierownictwem upoważnionych inżynierów i architektów. — Informacji udziela się bezpłatnie.

Tel. 172. Lwów, Nowy Świat 14. 2150

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Wydawcą: Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Opłata pocztowa uliszczona gotówką.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.